wroclaw.pl

Lwy witają

Jak wygląda nowa Lwiarnia i jak się czują w niej zwierzęta? Przeczytaj, a potem wybierz się do zoo i zobacz na własne oczy.

str. 14

ISSN: 2719-7948 BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA NR 32 (193), 14-20.08.2024

WYDRUKOWANO NA PAPIERZE EKOLOGICZNYM

- 44 budynki odnowiono w ciągu ostatnich 5 lat
- 100 do rewitalizacji do 2029 r.

str. 10-11

Piękne jak kiedyś

TOMASZ HOŁOD

Więcej zieleni przy ulicy Kosmonautów

Aż 264 drzewa zostaną posadzone jesienią przy ul. Kosmonautów, do tego dziesiątki tysięcy krzewów i roślin ozdobnych. Gdzie jeszcze się zazieleni?

str. 4

Jak zmieni się jeszcze Bastion Sakwowy?

Zarząd Inwestycji Miejskich ogłosił przetarg na kolejny etap modernizacji Bastionu Sakwowego. W rezultacie prac udostępniony będzie szczyt wzgórza.

str. 5

Nadchodzą Wojny bogów na Szczepin

Fragmenty 10 książek w wykonaniu aktorów usłyszymy w 10 przestrzeniach na Szczepinie podczas 13. edycji Europejskiej Nocy Literatury.

str. 16

BĄDŹ NA BIEŻĄCO. ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA **WWW.WROCLAW.PL**

OLEKSANDR POLIAKOVSKY

Szanowni Państwo,

Wystartowali! W poniedziałek sprzed Hali Stulecia najlepsi, najszybsi i najbardziej wytrzymali kolarze rozpoczęli 81. Tour de Pologne. Z Wrocławia pojechali dolnośląskimi trasami w kierunku Karpacza. Start wyścigu właśnie z naszego kochanego miasta to dodatkowy bonus dla tutejszych kibiców kolarstwa. Wszystkim uczestnikom życzmy powodzenia i niech wygra najlepszy!

W kalendarzu już połowa sierpnia. Zanim jednak powrócimy do wrześniowych obowiązków, zanim skończą się wakacje, w aktualnym numerze naszego biuletynu mogą Państwo przeczytać o „powrotach kamienic", czyli przywracaniu blasku naszym wrocławskim kamienicom. Kontynuując remonty elewacji, poddaszy czy wnętrz naszych nieruchomości, rozpoczęliśmy program, który, poza remontami, ma podnieść jakość życia mieszkańców Wrocławia.

PoWROty kamienic (tak nazywa się program) to plan na 100 wyremontowanych kamienic, 70 odnowionych podwórek, a wszystko to do 2029 roku. Na początek dawny blask odzyskają 22 budynki, a szacowany koszt realizacji pierwszego etapu to ponad 50 mln złotych. O szczegółach programu oraz kamienicach, które przejdą metamorfozę, przeczytają Państwo w środku numeru.

A że wakacje sprzyjają remontom, mogą się Państwo przekonać, zaglądając na jedną z pierwszych stron numeru, gdzie przybliżamy szczegóły remontu zamku w Leśnicy czy drugiego etapu rewitalizacji Bastionu Sakwowego. To wspaniale odnowione miejsce czekają kolejne prace, tak by w całości mogło zachwycać zarówno mieszkańców, jak i turystów. Powstaną dodatkowe latarnie i ławki, wyremontowane zostaną alejki. W rezultacie tych prac wreszcie udostępniony będzie sam szczyt wzgórza. Zapowiadamy także budowę hali tenisowej przy ul. Spiskiej.

A od siebie, na tę drugą połowę wakacyjnego sierpnia, życzę Państwu spokoju, wypoczynku i słońca.

Jacek Sutryk
prezydent Wrocławia

POGODA

CZW. 15.08	PT. 16.08	SOB. 17.08	ND. 18.08	PN. 19.08	WT. 20.08	ŚR. 21.08
30°C	30°C	26°C	26°C	23°C	25°C	26°C

KARTKA Z KALENDARZA

SIERPIEŃ

POLSKA-ORG.PL

14 sierpnia 1991

na wieżach wrocławskiej katedry umieszczono dwa 17-tonowe hełmy. Każdy z nich ma 37 metrów wysokości. Zmontowano je na ziemi i podniesiono za pomocą żurawia. Hełmy zaprojektował prof. Edmund Małachowicz.

WIKIPEDIA

17 sierpnia 1826

wrocławianin August Kopisch odkrył Lazurową Grotę na włoskiej wyspie Capri. Grotta Azzurra to dziś ogromna atrakcja turystyczna i jedna z najbardziej znanych na świecie podwodnych jaskiń.

POLSKA-ORG.PL

17 sierpnia 2001

otwarto Galerię Dominikańską. Była to pierwsza galeria handlowa we Wrocławiu. Zaprojektowana w stylu postmodernistycznym. Wcześniej w tym miejscu znajdował się pusty plac, na którego skraju stał Hotel Panorama.

FILMPOLSKI.PL

18 sierpnia 1989

premiera komedii kryminalnej „Konsul" w reżyserii Mirosława Borka, opowiadającej prawdziwą historię Czesława Śliwy, który w 1969 roku otworzył we Wrocławiu fałszywy konsulat generalny Austrii.

WIKIPEDIA

20 sierpnia 1086

urodził się Bolesław Krzywousty, polski książę, który w testamencie podzielił kraj pomiędzy swoich synów i rozpoczął tym okres tzw. rozbicia dzielnicowego. Wrocław stał się stolicą księstwa śląskiego.

Tramwaje znów pojadą przez centrum

Od czwartku 15 sierpnia tramwaje 3, 10, 11, 12, 13 i 18 znów będą jeździć ulicą Kazimierza Wielkiego i korzystać z przystanków „Świdnicka" oraz „Zamkowa". MPK zakończyło I etap remontu rozjazdów na skrzyżowaniu ulic Kazimierza Wielkiego, Szewskiej oraz Widok.

Bartosz Chochołowski

Po zakończeniu prac tramwaje znów będą mogły najkrótszą trasą przejechać z przystanku „Galeria Dominikańska" do przystanku „Rynek".

Przejście do II etapu oznacza jednak wyłączenie Szewskiej z ruchu tramwajowego. Zmian jest więcej, bowiem rozpoczyna się remont torów na moście Szczytnickim.

OLEKSANDR POLIAKOVSKY

Ostatnie prace na torowisku na ul. Kazimierza Wielkiego. Od czwartku 15.08 będą już po nim jeździć tramwaje

Tramwaje wracają na Kazimierza Wielkiego

Zacznijmy od dobrych wiadomości. W pierwszym etapie wrocławskie MPK wymieniło rozjazdy na skrzyżowaniu Kazimierza Wielkiego z Szewską oraz tory w kierunku przystanku „Świdnicka". Teraz otwiera relację wschód-zachód, co pozwala aż sześciu liniom tramwajowym wrócić do kursowania po Kazimierza Wielkiego na trasach:

- pl. Dominikański – Kazimierza Wielkiego – św. Mikołaja – pl. Jana Pawła II (linie 3, 10, 12 i 13),
- pl. Dominikański – Kazimierza Wielkiego – Krupnicza – Sądowa (linia 11),
- Widok – Kazimierza Wielkiego – Nowy Świat – most Pomorski (linia 18).

Remont torów na Szewskiej – zmiany tras 6 i 7

II etap prac torowych na skrzyżowaniu Kazimierza Wielkiego i Szewskiej oznacza wyłączenie z ruchu tramwajowego tej drugiej ulicy. MPK wymieni rozjazdy od jej strony.

W związku z tym linie 6 i 7 muszą zmienić trasy. Wciąż będą robić „pętlę" wokół centrum, ale zamiast Szewską pojadą Piotra Skargi. Obie linie nie dojeżdżają do pętli Krzyki i Klecina ze względu na trwający remont na Powstańców Śląskich.

Wymiana torowiska na moście Szczytnickim – objazdy dla 9, 13 i 17

MPK odnowi torowisko na moście Szczytnickim. Od 15 do 23 sierpnia zamknie ruch w kierunku Sępolna. Dla tramwajów oznacza to objazdy. Od 24 do 30 sierpnia MPK zamknie drugi tor, w kierunku ronda Reagana. Nie wprowadzi to zmian dla trzynastki, nadal będzie kursować do zoo.

Natomiast 9 i 17 na Sępolno kursować będzie przez most Szczytnicki, ale w przeciwną stronę przez Mickiewicza i most Zwierzyniecki.

› **Mapy z objazdami na stronie wro.news/zmiany-tras--tramwajow**

Forum Ekonomiczne w Karpaczu 3.09

BARTOSZ CHOCHOŁOWSKI

W ubiegłym roku Nagrodę Prezydenta Wrocławia – Biznes Odpowiedzialny Społecznie otrzymali: BASF Polska, Selena, Firma BNY Mellon

Już 3 września rozpocznie się jedno z największych i najważniejszych wydarzeń gospodarczo-politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej, czyli XXXIII Forum Ekonomiczne w Karpaczu.

Katarzyna Wiązowska

Tegoroczne wydarzenie odbędzie się pod hasłem „Czas nowych liderów: razem kształtując przyszłość". Przez trzy dni będzie to kluczowe miejsce dla dyskusji dotyczących najważniejszych wyzwań kształtujących teraźniejszość i przyszłość Europy Środkowo-Wschodniej. Weźmie w nim udział ponad 6 tysięcy gości z Polski i całego świata, m.in.: prezydenci, szefowie rządów, ministrowie, politycy i samorządowcy, prezesi korporacji, ludzie kultury, uznani naukowcy, dziennikarze i przedstawiciele organizacji pozarządowych.

Podczas forum, po raz czwarty zostanie przyznana **Nagroda Prezydenta Wrocławia – Biznes Odpowiedzialny Społecznie**. To wyróżnienie dla firm, które w sposób szczególny działają na rzecz społeczności lokalnej. W ubiegłym roku wyróżnienia otrzymali: BASF Polska, Selena, Firma BNY Mellon. Wcześniej do tego grona dołączyły firmy: BSH, 3M i Techland, Impel, Nokia oraz Whirlpool.

Kiedy niedziela handlowa?

Do końca roku pozostały jeszcze trzy niedziele handlowe, najbliższa wypada **25 sierpnia**. Kolejne dwie dopiero **w grudniu: 15 i 22**. Ustawa o ograniczeniu handlu w niedzielę i święta oraz w niektóre inne dni z dnia 14 października 2021 r. nie obowiązuje wszystkich placówek handlowych. Otwarte mogą być: stacje paliw płynnych, apteki i punkty apteczne, zakłady lecznicze dla zwierząt, placówki handlowe, gdzie przeważa sprzedaż kwiatów, placówki handlowe, których działalność polega na sprzedaży prasy, biletów komunikacji miejskiej, kuponów z grami i wyrobów tytoniowych, placówki pocztowe, gdzie przeważa działalność usług związana z pocztą, placówki handlowe w obiektach infrastruktury krytycznej, placówki handlowe w zakładach hotelarskich, placówki handlowe w zakresie kultury, sportu, turystyki, wypoczynku i oświaty, miejscach handlu organizowanych na potrzeby festynów, jarmarków i innych imprez, piekarnie, cukiernie, lodziarnie.

Kulinarne Grand Prix Wrocławia

Rusza konkurs pod patronatem prezydenta miasta Jacka Sutryka. Cel: znaleźć kucharza, który potrafi przygotować najlepsze danie z użyciem wskazanych produktów z Dolnego Śląska. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 6 września. W konkursie mogą wziąć udział szefowie kuchni, którzy pracują zawodowo w restauracjach i hotelach na terenie Wrocławia. Nagroda główna to dwutygodniowy staż w restauracji wyróżnionej jedną czerwoną i jedną zieloną gwiazdką Michelin w Sztokholmie. Danie w formularzu zgłoszeniowym musi zostać opisane (włącznie ze sposobem przygotowania) i sfotografowane. Na podstawie nadesłanych formularzy zgłoszeniowych jury najpóźniej 23 września wybierze trzy najlepsze propozycje. Degustacje z udziałem jury odbędą się 8 października. Tego dnia jury ogłosi również werdykt. Szczegóły na **wro.news/konkurs-kulinarny-wroclaw**.

Więcej zieleni przy Kosmonautów i Armii Krajowej

Aż 264 drzewa zostaną posadzone jesienią przy ulicy Kosmonautów, do tego dziesiątki tysięcy krzewów i roślin ozdobnych. Miasto wybrało właśnie wykonawcę tego wielkiego, zielonego projektu. Zielono będzie także na al. Armii Krajowej.

Redakcja

– To kolejny etap zazieleniania Wrocławia. Niedawno oddaliśmy do użytku pl. Nowy Targ, na którym znajduje się niemal 200 drzew oraz 63 tysiące krzewów. Teraz pora na kolejne miejsca w naszym mieście. Bardzo dobrze zdajemy sobie sprawę z tego, jak ważna jest zieleń, dająca oddech i cień w dużych metropoliach, dlatego nie przerywamy naszych działań i zapowiadamy kolejne – mówi prezydent Wrocławia Jacek Sutryk.

GRZEGORZ RAJTER

Oprócz 264 drzew wzdłuż ulicy Kosmonautów zostanie posadzonych jesienią także ponad 24 tys. krzewów i 2,8 tys. traw ozdobnych

Przy ul. Kosmonautów pojawią się m.in. platany klonolistne, klony zwyczajne „Schwedleri", klony jawory, topole osiki czy lipy drobnolistne oraz lipy srebrzyste. Te drzewa dobrze przyjmują się w pasie drogowym i pozwolą stworzyć kolejną zieloną arterię, a także uzupełnić zielony krajobraz.

Co ważne, drzewa, które zazielenią jedną z głównych ulic zachodniego Wrocławia, będą bardzo duże. Na wysokości jednego metra mają mieć w obwodzie przynajmniej 30 centymetrów, a ich obwody będą dochodzić nawet do 35 cm.

Wielkie zielone wyzwanie

– Będą to drzewa liczące nawet do 9 metrów wysokości. Takie okazy potrafią ważyć nawet tonę! Ich sadzenie za każdym razem to duże wyzwanie. Do ich zabezpieczenia zostanie wykorzystany system kotwienia podziemnego, w związku z tym nie będą musiały być ogradzane drewnianymi palikami – uzupełnia Wojciech Kaim, kierownik projektu z Wrocławskich Inwestycji.

W ramach zadania posadzone zostaną także krzewy (m.in. róże w czterech odmianach, berberysy czy śnieguliczki), trawy ozdobne i półkrzewy. Koszt planowanych nasadzeń to ponad 3,4 mln zł.

To już kolejne nasadzenia przy tej ulicy oraz nowej pętli autobusowej, powstałej przy przyszłym szpitalu onkologicznym. Pierwsze pojawiły się przy Kosmonautów w minionym roku podczas przebudowy drogi. Posadzone zostały wtedy 394 drzewa. W tej okolicy zazieleniono też Lotniczą i Legnicką. Rośnie tam ponad 930 nowych drzew.

Zielono przy Armii Krajowej

Kolejny zielony projekt obejmie aleję Armii Krajowej. Miasto planuje zasadzić drzewa od ul. Biskupa Bogedaina do ul. Ślężnej. Ma tu się pojawić w pierwszym etapie aż 625 drzew. Najwięcej będzie klonów jaworów, nie zabraknie też platanów klonolistnych w dwóch odmianach, lip srebrzystych oraz drobnolistnych, kasztanowców czerwonych, klonów polnych, a także klonów czerwonych.

Do przetargu na wykonawcę tego zadania zgłosiła się jedna firma. Trwa analiza złożonej oferty.

Trwa rozbiórka tarasów leśnickiego zamku

Obiekt w Leśnicy jest jedynym zachowanym zamkiem we Wrocławiu. Poza tym jest pięknie usytuowany przy ponad 20-hektarowym parku. Działa w nim Ośrodek Postaw Twórczych Zamek. Zarząd Inwestycji Miejskich właśnie remontuje tarasy budynku, piwnice i przebudowuje instalację kanalizacji deszczowej.

Bartosz Chochołowski

Prace idą zgodnie z harmonogramem. Po rozbiórce tarasów rozebrane zostaną kolejne warstwy, aby stropy kazamat można było wymienić na nowe.

Przebudowany zostanie m.in. system odwodnienia tarasów oraz odprowadzania wód opadowych z poziomu dachu. Prace konserwatorskie polegać będą m.in. na oczyszczeniu i uzupełnieniu piaskowcowych nakryw muru balustradowego, wymianie tynków muru balustradowego oraz naprawie zarysowań.

Konieczna jest wymiana kanalizacji oraz studni i wpustów. W kazamatach planowana jest wymiana tynków wewnętrznych w pomieszczeniach piwnic traktu południowego na tynki renowacyjne (pod wejściem głównym) – na ścianach, sklepieniach i łękach wraz z malowaniem oraz pracami elektrycznymi (instalacja oświetleniowa, oświetlenia awaryjnego i systemu sygnalizacji pożaru – odtworzenie po wcześniejszym demontażu).

Prace potrwają do początku przyszłego roku. W tym czasie obiekt jest czynny, ale trzeba liczyć się z pewnymi utrudnieniami. Koszt prac to 4,9 mln złotych.

ZIM

Aktualnie remontowane są tarasy zamku, według planu prace mają zakończyć się na początku 2025 roku

Zobacz, jak zmieni się jeszcze Bastion Sakwowy

Zarząd Inwestycji Miejskich ogłosił przetarg na kolejny etap modernizacji Bastionu Sakwowego. Powstaną dodatkowe latarnie i ławki, wyremontowane zostaną alejki. W rezultacie tych prac wreszcie udostępniony będzie sam szczyt wzgórza. Pojawią się też wygodne toalety – z wystrojem utrzymanym w klimacie sprzed ponad 100 lat.

Redakcja

Bastion Sakwowy został otwarty 8 czerwca 2024, po trudnym technicznie i trwającym ponad dwa lata pierwszym etapie rewitalizacji, który objął m.in. kolumnadę i pawilon perystylowy. Ta część prac kosztowała ponad 30 mln złotych, ale Wrocław odzyskał przestrzeń, która zachwyca turystów i zdobywa serca mieszkańców. Na terenie obiektu działa już kawiarnia. Wkrótce otwarta będzie restauracja.

ZIM

Wyremontowany zostanie zabytkowy budynek toalet, który zaprojektowano w 1897 roku. Zagospodarowany zostanie też teren wzgórza

Czas na kolejne prace

Miasto od początku zaznaczało, że rewitalizacja jest podzielona na etapy i że nie będzie zwlekać z realizacją kolejnego. W ramach drugiego etapu wyremontowany zostanie zabytkowy budynek toalet, który zaprojektowano w 1897 roku. Będzie on dostosowany do osób z niepełnosprawnościami i z małymi dziećmi.

– Ten etap składa się z dwóch zadań inwestycyjnych. Poza przebudową budynku toalet, renowację przejdzie mur znajdujący się między tym obiektem a obserwatorium. Odnowimy też balustrady i schody w tej części bastionu. Zagospodarujemy również teren samego wzgórza o powierzchni ponad 2,5 tys. mkw. Wyremontujemy ścieżki północną i południową, prowadzące na szczyt. Odnowimy też podstawę po budynku gloriety. Zamontujemy dodatkowe oświetlenie i ławki. Ponieważ zdecydowanie poszerzy się dzięki temu przestrzeń dostępna do spacerów, pojawia się potrzeba rozbudowy monitoringu zewnętrznego. To też zostanie zrobione – wylicza Jolanta Wnęk, dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich we Wrocławiu.

Taras dostępny dla wszystkich

Szacowany termin realizacji prac w ramach II etapu to ok. 8 miesięcy od podpisania umowy, które powinno nastąpić na przełomie września i października. Trzeba jednak pamiętać, że to obiekt zabytkowy. Prace będą prowadzone pod nadzorem konserwatora zabytków. Już pierwszy etap pokazał, że ewentualne niespodziewane odkrycia mogą wpływać na harmonogram prac. Natomiast wcześniej, bo do września 2024 r. zostanie zamontowana platforma przyschodowa, która pomoże dostać się osobom z niepełnosprawnościami na taras z fontanną i do kolumnady bez pokonywania długich i uciążliwych pochyłości na ścieżkach.

Poznaj rozwiązania, by tworzyć świat bez barier

29 sierpnia we Wrocławiu odbędzie się II edycja Targów Innowacje w Dostępności. To wydarzenie jest skierowane do osób z niepełnosprawnościami, osób starszych, ze specjalnymi potrzebami oraz tych, którzy na co dzień je wspierają. A także do organizacji związanych z tematyką dostępności.

Redakcja

W wydarzeniu uczestniczyć mogą także organizacje pozarządowe (NGO), przedsiębiorstwa czy środowisko akademickie. W trakcie targów będzie można zapoznać się z różnego typu rozwiązaniami wspierającymi dostępność w życiu codziennym. Będą one okazją do obejrzenia sprzętów wspierających osoby z dysfunkcjami wzroku, słuchu i ruchu. Będzie można zobaczyć rozwiązania w różnych kategoriach, m.in.: architektonicznej, cyfrowej, komunikacyjno-informacyjnej, edukacyjnej, środowiska pracy oraz finansowej.

– Targi to też szansa na nawiązanie relacji biznesowych i określenie praktycznego zapotrzebowania na innowacje dla producentów i środowiska akademickiego w kategoriach dostępności. Po pierwszej edycji targów, które cieszyły się dużym zainteresowaniem, rozszerzyliśmy strefy wystawiennicze. W tym roku będzie ich aż cztery. „Dla każdego coś potrzebnego" to hasło tej edycji, ponieważ różnorodność w dostępności jest potrzebna nam wszystkim. Przyjdź i sprawdź, z jakich rozwiązań możesz skorzystać – zaprasza Małgorzata Dynowska, pełnomocnik Zarządu Wrocławskiego Parku Technologicznego ds. integracji.

29 sierpnia, godz. 10, WPT, ul. Duńska 9.

Organizatorem targów jest Wrocławski Park Technologiczny, który od lat, m.in. poprzez utworzenie Integracyjnego Inkubatora Przedsiębiorczości SKRZYNIA, wspiera tworzenie świata bez barier. Targi odbędą się 29 sierpnia w siedzibie WPT – przy ul. Duńskiej 9 we Wrocławiu (budynek DELTA). Uroczyste rozpoczęcie zaplanowane jest na godz. 10, a rejestracja rozpoczyna się o 9.30. Wydarzenie potrwa do godz. 14.

Udział jest bezpłatny, ale wymagana jest rejestracja na stronie internetowej WPT:

› **www.technologpark.pl/innowacjewdostepnosci.**

Perony wiedeńskie na Grabiszyńskiej

Na Grabiszyńskiej trwają prace przy budowie przystanków wiedeńskich. Zadanie realizuje Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta. Prace są już na bardzo zaawansowanym poziomie. Nawierzchnia z płyt betonowych nowych peronów jest już praktycznie ułożona. W ramach inwestycji podniesiony zostanie nie tylko poziom jezdni, ale również standard wszystkich elementów pasa drogowego i wyposażenia peronów. Pojawią się także nowoczesne i komfortowe meble przystankowe. Perony zlokalizowane są po obydwu stronach skrzyżowania z aleją Pracy. Prace zakończą się jesienią. Ich koszt to ponad 2 mln zł. To niejedyne perony na Grabiszyńskiej. Pierwsza para peronów wiedeńskich powstała w 2023 roku na wysokości przystanków Bzowa – Centrum Zajezdnia.

Zmiany na Lipie Piotrowskiej

Lipa Piotrowska jest dynamicznie rozwijającym się osiedlem mieszkaniowym na północy Wrocławia. W ciągu ostatnich 10 lat liczba jego mieszkańców wzrosła kilkukrotnie, a kolejne budynki powstają na nowo wyznaczanych ulicach. W trosce o bezpieczeństwo, ale też komfort życia wszystkich mieszkańców, wprowadzane są obecnie liczne zmiany organizacji ruchu. Będą polegały przede wszystkim na budowie nowych przejść dla pieszych, ograniczeniu ruchu pojazdów ciężarowych, zmianach pierwszeństwa przejazdu i ograniczeniach w zatrzymywaniu i postoju pojazdów. Odpowiednie oznakowanie nowej organizacji ruchu pojawi się m.in. na ul. Cynamonowej, Waniliowej, Kminkowej, Kaparowej i Gorczycowej.

Pierwsze zmiany zaczęły obowiązywać w piątek 9 sierpnia. Proces wdrażania nowej organizacji ruchu zakończy się w ciągu miesiąca. Prowadzone prace to rezultat wniosków zgłaszanych przez mieszkańców i wieloetapowych konsultacji Rady Osiedla Lipa Piotrowska z urzędnikami.

Szykuje się remont mostu nad Ślęzą

Stary most Pilczycki ma 65 lat i potrzebuje przebudowy lub remontu, by mogły dalej po nim jeździć wrocławskie tramwaje. Inwestycja rozpoczyna się od poszukiwań projektanta.

Błażej Organisty

TOMASZ HOŁOD

Most Pilczycki wymaga kapitalnego remontu, zanim dojdzie do prac, najpierw potrzebny jest projekt

Stary most Pilczycki, w ciągu ulicy Lotniczej, wisi nad Ślęzą od 1959 roku. Ma około 30 metrów długości i 10 szerokości. Początkowo jeździły nim auta, ale przestały. Ruch samochodowy został przeniesiony na nową przeprawę po jej wybudowaniu i otwarciu w 1974 roku. Starszą kursują teraz tylko tramwaje, na trasie pomiędzy centrum a Leśnicą.

Najpierw projekt

Stan techniczny 65-letniego obiektu jest niepokojący. Most, zwłaszcza żelbetowa płyta pomostowa, wymaga remontu kapitalnego lub przebudowy wraz z przełożeniem sieci. Zanim dojdzie do prac budowlanych, należy zrobić projekt. Zajmie się tym firma wybrana w przetargu ogłoszonym przez spółkę Wrocławskie Inwestycje. Chętni mogą składać oferty do 19 sierpnia 2024 roku.

Wykonawca będzie musiał wykonać ekspertyzę, w tym ocenę aktualnego stanu technicznego podpór mostu wraz z pomiarami oraz badaniami materiałów. Do opracowania jest ponadto projekt przeprawy tymczasowej.

Zastępcza przeprawa

Most tymczasowy miałby przejąć tramwaje na czas remontu lub przebudowy.

– Zakładamy, że prace budowlane potrwają rok. Nie możemy na tak długo zostawić okolic stadionu i Leśnicy bez tramwajów, dlatego projektant pochyli się nad stworzeniem przeprawy zastępczej – wyjaśnia Krzysztof Świercz z Wrocławskich Inwestycji. – To teoretycznie niewielki remont, a praktycznie bardzo ważny w kontekście komunikacji na zachodzie Wrocławia – dodaje.

Kolejne zadanie na etapie projektowania to konsultacje z konserwatorem zabytków. Pod Pilczyckim znajduje się bowiem zabytkowy jaz forteczny i jako obiekt militarny objęty jest ochroną.

Stary Pilczycki pamięta prawdopodobnie najgłośniejsze wykolejenie w historii powojennego Wrocławia, do którego doszło wiosną 1991 roku. Z torów wypadł tramwaj 10 tak, że jeden z wagonów leżał częściowo w rzece. Drugi zawisł na barierkach. Prawdopodobną przyczyną wypadku były kamienie ułożone na szynach przez dzieci. Na szczęście nie było ofiar.

Jak zmieni się rondo na Powstańców Śl.

Trzy biura projektowe chcą zaprojektować remont nawierzchni ronda na placu Powstańców Śląskich oraz zagospodarować jego wnętrza. Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta analizuje i sprawdza teraz, czy złożone oferty spełniają niezbędne wymagania.

GRZEGORZ RAJTER

Projekt remontu ronda obejmie również wyspę środkową z miniparkiem

Redakcja

Po analizie wybrany zostanie wykonawca. Dokumentacja obejmie ogromną przestrzeń, projekty dotyczyć będą nie tylko remontu jezdni, chodników czy oświetlenia, ale również sieci podziemnych. Obowiązkiem projektanta będzie także uzyskanie wszelkich uzgodnień, opinii i decyzji umożliwiających następnie ogłoszenie przetargu na realizację remontu.

– Zakładamy, że jeszcze we wrześniu powinniśmy mieć rozstrzygnięty przetarg i zawartą umowę z biurem projektowym – zapowiada Tomasz Staruchowicz, dyrektor Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu.

Projektowanie dotyczy rozległego obszaru i obejmie nie tylko infrastrukturę naziemną, ale również sieci uzbrojenia podziemnego: kanalizację sanitarną, ogólnospławną i wodociągową. Proces projektowy nie skupi się wyłącznie na jezdni, chodnikach i infrastrukturze rowerowej, ale obejmie również wyspę środkową z miniparkiem, przystankiem tramwajowym i małą gastronomią.

Wrocław wkrótce będzie miał nową halę tenisową

Wrocławskie Centrum Treningowe Spartan buduje kolejną halę tenisową. Przykryje ona cztery korty przy ul. Spiskiej, które są centrum tenisowym położonym w środku parku Andersa. Koszt inwestycji to ok. 4 mln zł. Umowa na wykonanie dokumentacji projektowej i budowę hali tenisowej o konstrukcji łukowej została podpisana.

Redakcja

WCT Spartan jest operatorem 18 miejskich kortów o nawierzchni ceglastej, teraz rozpoczyna budowę kolejnej hali tenisowej.

Korty przy Spiskiej to centrum tenisowe położone w środku parku Andersa. Obok znajduje się bezpłatny parking na 30 samochodów. Latem udostępnionych jest 8 kortów o nawierzchni naturalnej, w tym cztery oświetlone.

Nowe zadaszenie kortów

– Do tej pory od października do końca kwietnia, czyli na sezon zimowy, cztery korty przykrywane były wyeksploatowaną już halą pneumatyczną. Służyła nam przez ponad 17 lat. Przyszedł czas, aby to zmienić, dlatego jeszcze w tym roku powstanie nowe zadaszenie – lekka hala łukowa podobna do konstrukcji przy ul. Pułtuskiej – mówi wiceprezes Wrocławskiego Centrum Treningowego Spartan Paweł Łosiński.

– Trwają już prace projektowe, a niebawem rozpocznie się stawianie nowego obiektu, który będzie służył tenisistom przez cały rok – dodaje.

WCT SPARTAN

Korty przy Spiskiej zyskają nowe zadaszenie, dzięki czemu będzie można trenować niezależnie od pogody

Konstrukcję nośną przykrycia utworzą dźwigary łukowe z drewna klejonego, na których rozpięta będzie podwójna warstwa częściowo przeziernej membrany poliestrowej, powlekanej PVC. Wysokość użytkowa obiektu w najwyższym punkcie wynosić będzie 8,25 m. Wysokość całkowita do najwyższego punktu zadaszenia od poziomu terenu będzie wynosić 8,74 m. W ścianach szczytowych każdego modułu planowane są drzwi. Pod każdym zadaszeniem będzie znajdował się kort tenisowy o nawierzchni z mączki ceglanej, z polem gry o wymiarach 10,97 m x 23,77 m oraz wybiegami 2,86 m i 4,83 m.

Tenis przez cały rok

– Do tej pory, gdy latem padało, nie można było korzystać z kortów. Teraz staną się one całoroczne. Hala będzie miała rozsuwane boczne ściany, a nawierzchnia pozostanie miękka. To ważne dla stawów. Wykonawca na postawienie hali tenisowej i zakończenie inwestycji będzie miał cztery miesiące. Jeśli nie będzie po drodze żadnych niespodzianek, pod koniec listopada Wrocław będzie bogatszy o nowy, komfortowy obiekt sportowy – zapowiada Paweł Łosiński.

Koszt budowy obiektu to 4 mln złotych. Przy Spiskiej znajduje się też domek kortowy, a w nim recepcja, szatnie wraz z sanitariatami, sklepik tenisowy i bar. Na miejscu klienci mają możliwość naciągnięcia rakiet.

Gotowa jeszcze w tym roku

– Nowa hala ze względu na kubaturę będzie potrzebowała mniej energii na ogrzewanie zimą. Latem umożliwi grę w tenisa również przy złych warunkach atmosferycznych. Szacujemy, że inwestycja pozwoli na zmniejszenie kosztów utrzymania obiektu o 25 proc. Naszym celem jest stworzenie nowoczesnego, komfortowego obiektu służącego mieszkańcom Wrocławia. Cieszymy się, że ten rejon miasta zyska nową, ciekawą całoroczną infrastrukturę rekreacyjno-sportową i skorzystamy z niego już pod koniec tego roku – dodaje Maciej Moczko, rzecznik WCT Spartan.

Muzeum Architektury zapowiedziało spore zmiany

Klubokawiarnia z księgarnią, modernizacja pracowni digitalizacyjnej, unowocześniona biblioteka jako centrum badań. Muzeum Architektury we Wrocławiu zapowiada zmiany. Wkrótce ogłosić ma konkurs architektoniczny. Jaki pomysł mają pracownicy instytucji?

Maciej Wołodko

– Nasza siedziba – późnogotycki kościół i klasztor bernardynów – to jednocześnie nasz największy i najcenniejszy eksponat. Jego piękno jest efektem licznych nawarstwień, które uformowały obiekt w ciągu 500 lat jego burzliwej historii. Od dawna jednak zdajemy sobie sprawę, że starzenie się techniczne budynku i zmiany, jakie następują w instytucjach kultury na całym świecie (np. nowe standardy wystawiennicze i konserwatorskie, dostępność przestrzeni dla osób ze szczególnymi potrzebami), stawiają przed nami najważniejsze od lat wyzwanie – modernizacji siedziby pod bezwzględnym rygorem zachowania wartościowej tkanki historycznej – informują pracownicy Muzeum Architektury we Wrocławiu.

Jakie są plany?

- stworzenie wielofunkcyjnej, dostępnej przestrzeni edukacyjno-warsztatowej,
- wyodrębnienie nowoczesnej przestrzeni ekspozycyjnej na potrzeby nowej wystawy stałej i wystaw czasowych,
- modernizację i powiększenie magazynów wraz z utworzeniem magazynu studialnego,
- utworzenie przyjaznej strefy udostępniania zbiorów i modernizację biblioteki jako centrum badań,
- modernizacja pracowni digitalizacyjno-fotograficznej,
- wyodrębnienie strefy klubokawiarni z księgarnią.

– Zmieniamy się. Powoli, po cichu, jeszcze tego nie widzicie. Ale wewnątrz instytucji, dla naszego zespołu, ostatni rok to miesiące pełne pracy, konsultacji, dyskusji i warsztatów. O celach i efektach tych prac będziemy opowiadać stopniowo, a zobaczycie je – mamy taką nadzieję! – już w 2025 roku, jubileuszowym, 60. roku funkcjonowania Muzeum Architektury" – piszą w mediach społecznościowych.

JERZY WYPYCH

Budynek Muzeum Architektury przy Bernardyńskiej 5 we Wrocławiu

W Trzonolinowcu wciąż mieszkają lokatorzy

Nie wszyscy lokatorzy Trzonolinowca wyprowadzili się, mimo że zalecenie dostali w lutym. Zadeklarowali, że opuszczą budynek najpóźniej we wrześniu. Im szybciej, tym lepiej, bo przebywanie w nim jest niebezpieczne. Za jego zły stan może odpowiedzieć zarządca. Wobec niego jest zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa.

Błażej Organisty

Trzonolinowiec (ul. Kościuszki 72) czeka na remont, który nie zacznie się, dopóki wszyscy się z wieżowca nie wyprowadzą. Zakaz korzystania z budynku został wydany w lutym przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego dla miasta Wrocławia. Inspektor Przemysław Samocki wytłumaczył wtedy, że nie ma konkretnej daty granicznej na opuszczenie lokali, ale oczekuje się od mieszkańców niezwłocznego i dobrowolnego wykwaterowania.

Wyprowadzki trwają

Z końcem lipca inspektorzy byli tam z kontrolą. Stwierdzili, że 31 mieszkań jest pustych, 6 zamieszkanych, do 7 nie weszli. – Część właścicieli lokali udostępnionych podczas kontroli, jak i nieudostępnionych, pisemnie lub telefonicznie przed kontrolą deklarowała, że wyprowadzka nastąpi w sierpniu lub na początku września – informuje inspektor Samocki.

W Trzonolinowcu są mieszkania prywatne (33) i komunalne (11). Razem 44. – Komunalne są praktycznie opróżnione. Ostatnia pani z mieszkania gminnego kończy wyprowadzkę i odda nam klucze na dniach – informuje Michał Guz z Urzędu Miejskiego Wrocławia. – Osoby z mieszkań komunalnych dostały od gminy lokale zastępcze. Większość właścicieli prywatnych (19 z 33) także o nie poprosiła. Z tej dziewiętnastki dwunastu już się przeprowadziło do lokali udostępnionych przez gminę Wrocław i jej jednostki. Z pozostałych siedmiu rodzin, zamieszkujących lokale prywatne i oczekujących pomocy od gminy Wrocław, dwie wyprowadzą się w ciągu około tygodnia – dodaje.

MAGDALENA PASIEWICZ

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego czeka, aż wszyscy lokatorzy opuszczą mieszkania

Zostaje pięć rodzin. Ich lokale zastępcze są wskazane, ale albo trwa w nich remont albo ktoś w nich jeszcze mieszka i niedługo je zwolni. Podsumowując: sprawa wyprowadzki z Trzonolinowca jest praktycznie załatwiona w przypadku 31 rodzin: 11 z mieszkań gminnych i 20 z prywatnych. Zostaje 13. Jak wykazała kontrola: 6 użytkowanych i 7 nieudostępnionych. – Oczekujemy dobrowolnego wykonania naszej decyzji w zakresie zakazu użytkowania – podkreśla inspektor Samocki. Lokatorzy tych 13 mieszkań poinformowali inspektorów, że wyprowadzą się najpóźniej na początku września.

Odpowie zarządca?

Eksperci już dawno stwierdzili, że Trzonolinowiec jest w stanie awarii zagrażającej życiu i zdrowiu ludzi. Ich zdaniem do tak złej kondycji doprowadziły zaniedbania, których przez wiele lat dopuszczali się pracownicy spółki zarządzającej budynkiem – o nazwie Zarządca. Zarzuca się im niewykonywanie remontów i niezabezpieczanie obiektu. PINB dla miasta Wrocławia złożył w maju zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez przedstawicieli Zarządcy. Dochodzenie prowadzone jest przez Komendę Miejską Policji we Wrocławiu.

Inspektor wraca do lat 2014–2016, kiedy stwierdzono uszkodzenie obudowy i korozję lin nośnych oraz zalecano wykonanie ekspertyzy. Tak się jednak nie stało, a analogiczna sytuacja powtórzyła się w 2019 i 2022 r. „Wszystkie te zalecenia zostały zignorowane przez zarządcę. Dopiero decyzja PINB wymusiła wykonanie ekspertyzy, która określa stan budynku jako przedawaryjny" – czytamy w piśmie od Przemysława Samockiego.

Woda pod lupą – nowe warsztaty w Hydropolis

HYDROPOLIS

Uczniowie odkryją zjawiska od strony teoretycznej i praktycznej

Od września rozpocznie się nauka w szkołach, a w Centrum Edukacji Ekologicznej Hydropolis – kolejna edycja warsztatów dla dzieci i młodzieży. Zapisy dla grup już ruszyły. Podczas zajęć uczniowie odkryją związane z wodą zjawiska z pogranicza biologii, geografii, fizyki i chemii.

Redakcja

Specjalnie dla grup szkolnych Hydropolis przygotowuje łączoną ofertę zwiedzania wystawy i interaktywnych warsztatów edukacyjnych. Zajęcia ruszają z początkiem nowego roku szkolnego i będą prowadzone od poniedziałku do piątku, aż do czerwca 2025 roku.

Warsztaty są przewidziane dla grup zorganizowanych, a ich tematyka odpowiada wiekowi uczniów i realizuje obowiązujące podstawy programowe. Na najmłodszych, w wieku przedszkolnym, czeka niesamowita podróż w czasie – od ery dinozaurów aż po współczesność. Dzieci dowiedzą się, jak wyglądały organizmy żywe zanim człowiek pojawił się na Ziemi, wejdą także w rolę archeologów i stworzą gipsowe odlewy prehistorycznych skamielin. Z kolei uczniowie pierwszych klas szkół podstawowych przekonają się, w jaki sposób chmura może unosić się na niebie. Poznają różne zjawiska meteorologiczne i sami będą przewidywać pogodę. Odkryją, jak powstaje tęcza i stworzą jej własną laboratoryjną wersję.

Dla klas 4–6 szkół podstawowych edukatorzy Hydropolis przygotowali tematykę zajęć związaną z powietrzem. Z czego składa się ta mieszanina gazów i jakie ma właściwości? Ciekawe doświadczenia i bezpieczne reakcje chemiczne pozwolą przeanalizować wpływ różnych czynników na powietrze, którym oddychamy. Spośród wszystkich ciał niebieskich Układu Słonecznego jedynie na Ziemi woda występuje w trzech stanach skupienia. Każdy z nich charakteryzuje się innymi właściwościami, z którymi uczniowie klas 7–8 zapoznają się podczas zajęć. Natomiast uczniowie szkół średnich pod lupę wezmą produkty spożywcze i sprawdzą, co w sobie kryją. Warsztaty trwają ok. 45 minut, a prowadzą je przewodnicy i edukatorzy z Hydropolis. Zgłoszenia grup online dokonuje nauczyciel pod adresem: rezerwacje@hydropolis.pl.

Nie tak dawno temu, gdy żyli tutaj Wodni Polacy...

Burak to cerwono rzepa, kapelusz to copka, a kolacja – wiecerzo. Tak brzmiały słowa w wymarłej dolnośląskiej mowie. Posługiwano się nią przez ponad tysiąc lat, zanikła definitywnie pod koniec XIX wieku. Wiedzę o niej zachował dla potomności żyjący w XIX wieku nauczyciel z Ratowic – Baltazar Działas.

Maciej Wołodko

Tutejszy dialekt śląski różnił się znacznie od dzisiejszej polszczyzny. Niemieccy badacze nazywali go czasem Oder-wendisch (odrzańsko-słowiański) bądź Bohemisch-polnisch (czesko-polski). Najczęściej mówiło się jednak o języku „wodnych Polaków": Wasserpolnisch.

Słownik Oławski

Dialekt dolnośląski, czyli język „wodnych Polaków", znany jest dzisiaj głównie za sprawę Słownika Oławskiego. Dokument spisał pracujący w podwrocławskich Ratowicach nauczyciel. – Baltazar Działas pochodził z Piekar (Beckern), wsi leżącej pod Oławą. W nieodległych Ratowicach (Rattwitz) na początku XIX w. pracował jako nauczyciel. Zasłynął tu ze spisania mowy tzw. Wodnych Polaków, czyli rdzennych Dolnoślązaków, używających dialektu dolnośląskiego. Tak powstał tzw. Słownik Oławski, który Działas przesłał Jerzemu Samuelowi Bandtkemu z Uniwersytetu Jagiellońskiego. To właśnie Bandtke namówił go do spisywania mowy ludu dolnośląskiego – wyjaśnia historyk wrocławski dr Tomasz Sielicki.

„Działasa zbiór wyrazów szląsko-polskich" możecie znaleźć online w zbiorach Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej.

Rękopis słownika napisanego przez Baltazara Działasa

Flisacy na tratwie, 1934 r., zdj. ilustracyjne ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

Szczęście po dolnośląsku

– Słownik, niestety, kończy się na literze O, ale już ten zasób pozwala dostrzec charakterystyczne cechy dawnego dialektu Dolnego Śląska. To przede wszystkim mazurzenie, a więc niewymawianie głosek sz, cz i ż (np. sceście, copka) oraz zanik głoski ł (np. gowa, cowiek). Znajdziemy tam też dużo germanizmów, bo wszak język niemiecki coraz bardziej dominował w tym rejonie i wypierał dawne słowiańskie dialekty. Na atrament mówiono zatem tinta, na kradzież raub lub plynderung, a na morele aprikosy – wylicza dr Sielicki.

Dlaczego tylko do „O"?

„Nauciciel" z Piekar przerwał swoją pracę w 1824 roku. Jego słownik nigdy nie został ukończony. Działas odszedł ze szkoły, opuścił Ratowice i – podobno pod wpływem nacisków – nie kontynuował dalszej pracy nad słownikiem. Przeprowadził się wraz rodziną do Siedlec pod Oławą, gdzie zmarł w 1870 roku.

O jakie naciski chodziło? Towarzystwo Przyjaciół Ratowic dotarło do informacji, że w 1824 roku wrocławska kuria biskupia kościoła protestanckiego zarządziła drastyczną redukcję liczby mszy odprawianych w języku polskim. Nie wiemy jednak, czy Działas został zmuszony do odejścia, czy sprawy potoczyły się innym biegiem.

Więcej przykładów mowy Wodnych Polaków: wro.news/dialekt-dolnoslaski

Wstąp do Miasta Wyobraźni – Dni Fantastyki 2024

Wielkimi krokami zbliżają się Dni Fantastyki, a wraz z nimi Miasto Wyobraźni, czyli biblioteczna część największego festiwalu fantasy na Dolnym Śląsku. Szykujcie się na wielki bal!

Redakcja

Między 20 a 22.08 rozegra się w Mediatece (pl. Teatralny 5), gdzie będzie można porozmawiać z takimi twórcami związanymi ze światem fantastyki i fantasy, jak Krzysztof M. Maj, Katarzyna Czajka-Kominiarczuk, Jarosław Grzędowicz, Jakub Ćwiek, Anna Sokalska i Magdalena Adamus. Nie obowiązują zapisy.

W filii 44 MBP przy ul. Powstańców Śl. będą warsztaty komiksowe z Martą Sieczkowską i warsztaty rysunku kreatywnego z Ewą Głowacką. Zapisy poprzez e-mail: mbp44@biblioteka.wroc.pl, tel.: 71 347 12 60 lub osobiście w bibliotece.

Na rodzinną część festiwalu organizatorzy zapraszają do Filii 22 Miejskiej Biblioteki Publicznej na Nowym Dworze, ul. Chociebuska 8/10. Na najmłodszych (w wieku 3-6 lat) fanów fantastyki będą tam czekały warsztaty z długopisem 3D, warzenie eliksirów, nauka tworzenia świec i bal postaci fantastycznych. Zapisy: mbp22@biblioteka.wroc.pl, tel.: 71 354 72 67, osobiście w bibliotece lub przez Instagram filii: biblioteka_chociebuska_wroclaw.

W tym roku hasłem Dni Fantastyki jest „Podróże w nieznane".

Organizatorem Dni Fantastyki jest Ośrodek Postaw Twórczych (OPT Zamek). Współorganizatorem imprezy jest Miejska Biblioteka Publiczna im. Różewicza we Wrocławiu i Stowarzyszenie Gildia Organizatorów.

Wstęp na wszystkie wydarzenia Miasta Wyobraźni jest bezpłatny.

Dokładny program całego wydarzenia na stronie: wro.news/dni-fantastyki-2024

MATERIAŁY ORGANIZATORA

ZNÓW STANĄ SIĘ PIĘKNE JAK 120 LAT TEMU

Wrocław rozpoczyna nowy program remontowy PoWROty kamienic. Do 2029 roku planuje wyremontować 100 budynków mieszkalnych – w większości zabytkowych. Na początek powstanie dokumentacja projektowa na modernizację pierwszych 22, których zarządcą jest spółka Wrocławskie Mieszkania.

Redakcja

– W obecnej kadencji w jeszcze większym stopniu niż dotychczas skupimy się na remontach gminnego zasobu mieszkaniowego. W latach 2019-2024, mimo niełatwej sytuacji finansowej samorządu, wyremontowaliśmy 44 kamienice komunalne i 30 wnętrz podwórzowych. Do 2029 roku chcemy wyremontować 100 kamienic i porównywalną do nich liczbę podwórek – mówi wiceprezydent Michał Młyńczak, który nadzoruje m.in. wrocławski zasób komunalny.

Pierwszy etap – 22 kamienice

22 budynki, które zostały wytypowane do pierwszego etapu programu PoWROty kamienic, znajdują się na: Kleczkowie, Karłowicach, Hubach, Księżu, Przedmieściu Oławskim, osiedlu Plac Grunwaldzki. Wszystkie są w 100 procentach własnością miasta i prawie wszystkie figurują w gminnej ewidencji zabytków. Większość ma 120-130 lat.

– W pierwszej kolejności braliśmy pod uwagę te, które zostały już uciepłownione. Rozumiemy przez to likwidację węglowych źródeł ogrzewania i podłączenie do sieci ciepłowniczej lub instalację ogrzewania gazowego. Teraz kolejnym krokiem będzie ich termomodernizacja, połączona z innymi niezbędnymi pracami, w tym np. wymianą stolarki, instalacji elektrycznych. Jednym z kryteriów, którym się posiłkowaliśmy, było także sąsiedztwo wnętrz podwórzowych, które były, są lub będą rewitalizowane. Nie zapominamy, że bardzo często inwestycji wymagają też wnętrza kamienicznych kwartałów – tłumaczy Monika Tendaj-Bielawska, prezes spółki Wrocławskie Mieszkania, która jest zarządcą tych 22 budynków.

Wybrane do pierwszego etapu kamienice zostaną wyremontowane do 2028 roku. Szacowany koszt ich modernizacji to ponad 50 mln zł.

Już dawno nie stulatki

Wrocław ma jeden z największych zasobów komunalnych w Polsce: około 30 tys. mieszkań. Ten zasób znajduje się w prawie 1,1 tys. budynków ze 100 proc. udziałem gminy oraz w ok. 4 tysiącach wspólnot mieszkaniowych z udziałem gminy. Zdecydowana większość tych lokali mieszkalnych jest w kamienicach.

– Kamienice to trzon komunalnego zasobu mieszkaniowego. Dzięki kompleksowym rewitalizacjom mogą też współuczestniczyć w budowaniu klimatu i marki miasta. Jednocześnie są wielkim wyzwaniem. Wrocław przez całe dekady był określany miastem „stuletnich kamienic", ale powinniśmy zdawać sobie sprawę z upływu czasu: to już dawno nie stulatki. I za tym idą już naprawdę konkretne potrzeby modernizacyjno-remontowe – dodaje wiceprezydent Michał Młyńczak.

Kompleksowy plan rewitalizacji

PoWROty kamienic to początek kompleksowego planu rewitalizacji. Będzie on realizowany nie tylko punktowo – także w obrębie całych kwartałów miasta. Na początek Nadodrze w rejonie Ptasiej, Podwórcowej, Kurkowej i placu Strzeleckiego. Ta część osiedla wymaga szczególnie pilnych prac, dlatego wytypowano tam do remontów łącznie 16 położonych blisko siebie budynków.

Remonty zasobu gminnego obejmą m.in. elewacje (z ociepleniem), dachy, instalacje. W niektórych przypadkach budowę łazienek i likwidację toalet w częściach wspólnych. Podobnie kompleksowe działania rewitalizacyjne będą prowadzone w obrębie całych kwartałów, także na innych osiedlach, w tym na Leśnicy czy na Brochowie. Mają objąć nie tylko mieszkania, ale ich otoczenie – podwórza, zieleń, chodniki.

Zasób komunalny we Wrocławiu jest zarządzany przez dwóch operatorów: Zarząd Zasobu Komunalnego (ok. 600 budynków ze 100 proc. udziałem) oraz przez Wrocławskie Mieszkania (ok. 500 budynków ze 100 proc. udziałem). Dodatkowo miasto jest także współudziałowcem ok. 4 tys. budynków (ok. 2600 ZZK, ok. 1400 WM).

One odzyskały blask

Przez ostatnich 5 lat Wrocław wyremontował 44 kamienice. Często takie prace pozwalały wydobyć ze zdewastowanych budynków dawno zapomnianą urodę. Doskonałym przykładem może być kamienica przy ul. Biskupa Tomasza na Nadodrzu. W latach 2021-2022 za ponad 2 mln złotych ZZK odrestaurował tam elewację frontową, dociepił elewację podwórzową, wyremontował klatkę schodową, wymienił stolarkę, podłączył budynek do sieci ciepłowniczej, wydzielił toalety w mieszkaniach. Dzięki odnowieniu licznych detali budynek otrzymał wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie „Modernizacja Roku i Budowa XXI wieku", odbywającym się pod patronatem Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego (w kat. obiekty mieszkalno-usługowe).

Bieżące utrzymanie to duże koszty

– Oprócz wydatków inwestycyjnych, które przyczyniają się do poprawy stanu technicznego budynków i podnoszą ich wartość, a przede wszystkim jakość życia mieszkańców, znaczną część środków pochłaniają wydatki na bieżące remonty. Potrzeby są bardzo duże, choćby ze względu na wiek budynków – wyjaśnia Katarzyna Galewska, rzeczniczka prasowa spółki Wrocławskie Mieszkania.

Wydatki bieżące obejmują m.in. remonty lokali do ponownego zasiedlenia, remonty dachów, klatek schodowych, balkonów, wymianę stolarki okiennej czy remonty nawierzchni wnętrz. Dodatkowo w ramach wydatków remontowo-inwestycyjnych gmina partycypuje w kosztach w budynkach wspólnotowych. W ubiegłym roku Wrocławskie Mieszkania na remonty i inwestycje we wspólnotach przeznaczyły ponad 10 mln zł, co stanowi 25 proc. wydatków remontowo-inwestycyjnych spółki.

Decyzje o remontach we wspólnotach podejmowane są przez właścicieli lokali w ramach uchwał. Plany remontowe i nadzór nad inwestycjami prowadzi zarządca obiektu. Gmina partycypuje w kosztach takich remontów do wysokości posiadanych udziałów.

Wyremontowana pierzeja kamienic przy Wyszyńskiego

TOMASZ HOŁOD

22 BUDYNKI PRZEJDĄ REWITALIZACJĘ

Koszt wykonania pełnej dokumentacji projektowej to ok. 3,5 mln zł. Łączny koszt przewidywanych remontów – ok. 51 mln zł.

Zakres remontów: termomodernizacje, w tym: remonty elewacji wraz z wymianą stolarki okiennej i drzwiowej, remonty z docieplaniem elewacji podwórzowych, remonty z dociepleniem dachów, stropów nad piwnicami, piwnic wraz z opaskami od strony podwórzowej, instalacji elektrycznych, wentylacji.

Benedyktyńska 20

Benedyktyńska 22

Benedyktyńska 24

Gajowa 25

Górnośląska 6

Hubska 35 i 37

Hubska 58

Kleczkowska 6

Kleczkowska 17

Kleczkowska 34

Kraszewskiego 26

Kromera 4

Ładna 17

Ładna 27

Opolska 53 i 55

Opolska 95

Opolska 99

Piastowska 27a

Piastowska 29a

Traugutta 68

Osiem nowych lamp na Leśnicy

Przy ul. Mokrzańskiej Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta kończy inwestycję finansowaną z Funduszu Osiedlowego. Na zachodnim odcinku, od ul. Młodzieżowej do Dolnobrzeskiej, wbudowano okablowanie, a następnie ustawiono 8 latarń i szafkę oświetleniową. Trwają właśnie procedury odbiorowe inwestycji. Nowe ledowe lampy oświetlą blisko 300-metrowy odcinek ulicy, poprawiając bezpieczeństwo pieszych, rowerzystów i kierowców. Fundusz Osiedlowy to jedna z możliwości poprawiania komfortu mieszkańców Wrocławia w ich najbliższym otoczeniu. Doświetlenia, chodniki, parkingi, przystanki – oto najczęściej zgłaszane do budżetu #FO inwestycje. Koszt prac przy ul. Mokrzańskiej to prawie 124 tys. zł.

Przyjdź na ekofestyn na Ołbinie 21.08

Karton po soku do czarnego kontenera czy żółtego? Do żółtego. Suchy bukiet? Do brązowego, czyli bio. Najbliższa okazja, by dowiedzieć się, jak właściwie segregować śmieci już w środę 21.08. Tego dnia spółka Ekosystem wspólnie z Zarządem Zasobu Komunalnego i Biurem Zrównoważonej Mobilności Urzędu Miejskiego zapraszają na festyn sąsiedzki „Dbam to mam". Dla najmłodszych będą gry i zabawy z nagrodami. Wpadajcie na piknik 21.08 w godz. 15-18 na podwórku Daszyńskiego/Jedności Narodowej/Żeromskiego.

Więcej kwitnących roślin na Szczepinie

Plac Jana Pawła II jeszcze bardziej kolorowy. Zarząd Zieleni Miejskiej we Wrocławiu uzupełnił właśnie donice o ponad 900 roślin, takie jak: jałowce, perowskie (azjatycka bylina o fioletowych kwiatach), rudbekie (przypominające małe słoneczniki), proso i winobluszcze. Nasadzenia cieszą nie tylko oczy, ale również owady zapylające.

MUCHOBÓR MAŁY I WIELKI

Zbudują łącznik od kładki do ul. Francuskiej

Jeszcze w tym miesiącu rozpocznie się budowa drogi dla pieszych i rowerzystów, która będzie przedłużeniem ul. Francuskiej.

Bartosz Chochołowski

WIZUALIZACJA: GRZEGORZ KILIAN

Droga pieszo-rowerowa od ulicy Francuskiej do kładki, która prowadzi z Muchoboru Małego na Wielki

Zapewni ona dogodne dotarcie od strony Muchoboru Małego do nowej kładki nad Ślęzą. Miejska spółka Wrocławskie Inwestycje, która prowadzi przedsięwzięcie, podpisała umowę z wykonawcą, spółką Bickhardt Bau Polska. Z nowej trasy będziemy mogli skorzystać na początku przyszłego roku.

Muchobory połączone

Kładka nad Ślęzą prowadząca z Muchoboru Małego na Wielki została otwarta w lipcu 2023 roku. Był to najważniejszy i najdroższy etap inwestycji, ale do wybudowania pozostały jeszcze drogi dojazdowe do przeprawy. Lada dzień zacznie się budowa tej części od strony Muchoboru Małego. Prowadzić będzie wśród ogródków działkowych i stanowić będzie ciąg dalszy ulicy Francuskiej.

Dojście i dojazd od strony Muchoboru Wielkiego, od ul. Trawowej, zacznie powstawać dopiero po tym, gdy prace sieciowe zakończy MPWiK.

Mieszkańcy wybrali w WBO

Budowę kładki zainicjowali mieszkańcy wraz z radą osiedla, zgłaszając projekt do WBO. Jednak jego realizacja daleko wykraczała poza możliwości budżetu obywatelskiego.

Urząd Miejski Wrocławia zdecydował się na realizację inwestycji z innej budżetowej kieszeni. Kładka kosztowała 4 mln zł.

BROCHÓW

Kolejne samoobsługowe toalety w parkach

Rozpoczął się montaż dwóch nowych szaletów – na skwerze przy ul. Koreańskiej na Brochowie i w parku przy ul. Sztabowej na osiedlu Powstańców Śl. Korzystać z nich będzie można, gdy zostaną podłączone do sieci elektrycznej, czyli jesienią.

ZZM

Nowy szalet jest montowany na skwerze przy ul. Koreańskiej

Bartosz Moch

Będą to już odpowiednio 17. i 18. miejski szalet na zielonych terenach. Takich szaletów z roku na rok przybywa. W 2021 r. postawiono 5 nowych szaletów – na skwerze przy ul. Tymiankowej, w parku Staszica, na zieleńcu przy ul. Hermanowskiej, w parku Jedności i w parku Strachocińskim.

Pod koniec marca 2021 r. otwarto także szalet na skwerze Wrocławianek przy ul. Bernardyńskiej. W latach 2018-19 Zarząd Zieleni Miejskiej otworzył publiczne toalety w parku Wschodnim, przy Górce Skarbowców, w parku Klecińskim oraz na Polanie Karłowickiej i Promenadzie Oławskiej. – Toalety są ogólnodostępne, całoroczne i darmowe. Korzystanie możliwe jest przez okres 20 minut, po tym czasie drzwi się odblokowują– mówi Marek Szempliński z Zarządu Zieleni Miejskiej we Wrocławiu.

W pierwszej połowie 2021 r. uruchomiono także trzy szalety, wybudowane w 2020 r. – w parku Szczytnickim (ul. Różyckiego), w parku Zachodnim i Skowronim.

W 2022 r. Zarząd Zieleni Miejskiej uruchomił kolejne: w parku Mamuta na Oporowie i Leśnickim. W tym roku będzie jeszcze montowana toaleta przy jeziorze Pawłowickim. Powstaje także dokumentacja dla kolejnej w parku Grochowskiego.

Średni koszt postawienia szaletu to ok. 400 tys zł.

Przedłuż sobie odpoczynek wakacyjny – w mieście

Jezioro tak turkusowe, że można się poczuć jak na Malediwach, rowery wodne, zacienione alejki z ławkami, kładka wśród drzew, plaże, boiska – w największych miastach Polski nie brakuje miejsc, w których można się poczuć jak na wakacjach, nawet wtedy gdy już wrócimy znad morza albo gór. Dokąd warto się wybrać?

Redakcja

1. Białystok: Dojlidy. Otoczona lasem plaża, wypożyczalnia żaglówek, kajaków i rowerów wodnych, a do tego wyciąg do sportów wodnych i wodny plac zabaw. I wszystko to w granicach miasta. Ośrodek Sportów Wodnych Dojlidy to także sauna i park linowy, a więc warto zaglądać tu nie tylko w upały. Można tu również wynająć rowery górskie i szosowe dla dzieci, młodzieży i dorosłych albo kijki do spacerów do nordic walking.

2. Bydgoszcz: Wyspa Młyńska. Liczne nabrzeża, szumiące jazy wodne, kaskady, mnóstwo starych drzew, alejki do spacerowania, muzea, Młyny Rothera, stare spichlerze, a także wiele najróżniejszych atrakcji, krótko mówiąc Wyspa Młyńska, czyli zielona enklawa w samym sercu Bydgoszczy – jeden z najładniejszych zakątków tego miasta. Warto tu wpaść o każdej porze roku, a zwłaszcza pod koniec wakacji.

3. Lublin: Park Ludowy. 22 ha dla miłośników przyrody, rowerzystów, deskorolkarzy i nie tylko. Zresztą każdy znajdzie tu coś dla siebie, bo jest i amfiteatr z fontanną, i ogród roślin wodnych, i dwa duże place zabaw dla dzieci w różnym wieku, i zewnętrzna siłownia. Można tu znaleźć także naturalne pumptracki o różnym stopniu trudności, zielone labirynty z żywopłotów, edukacyjne ścieżki przyrodnicze, biblioteczki parkowe, a nawet przystań kajakową nad rzeką Bystrzycą.

4. Łódź: Park na Zdrowiu. Park im. Piłsudskiego, nazywany przez łodzian Parkiem na Zdrowiu, jest jednym z największych w Europie. Można tu biegać, jeździć na rowerze i rolkach, ćwiczyć i uprawiać wiele innych aktywności z jazdą tyrolką włącznie. Jest też muszla koncertowa, a bezpośrednio z parkiem sąsiadują dwie niezwykle popularne atrakcje – Orientarium ZOO Łódź i Aquapark Fala.

5. Katowice: Dolina Trzech Stawów, czyli Sztauwajery. To malownicza oaza zieleni w samym sercu Katowic. Można tu spacerować, biegać, jeździć na rowerze, deskorolce, uprawiać nordic walking. Można też powędkować, popływać na kajaku i rowerku wodnym. Wszyscy chętni mogą także skorzystać z siłowni plenerowej albo wodnego placu zabaw. Są też miejsca do pikników.

6. Kraków: Zakrzówek. Park Zakrzówek to duży zielony teren blisko centrum miasta z alejkami spacerowymi, ścieżkami dla biegaczy i mnóstwem innych atrakcji, ale największe wrażenie robi turkusowe jezioro w dawnym kamieniołomie. Jest otoczone skalistymi urwiskami i zielenią, dlatego nazywa się je polskimi Malediwami. Ciekawostka: są tu przymocowane do ścian kamieniołomu, unoszące się na wodzie, baseny otoczone drewnianymi pomostami.

7. Poznań: Cytadela. Kiedyś był tu fort Winiary, teraz jest park o powierzchni 100 ha, pełen szerokich alei i zacienionych zakątków. Można tu biegać, jeździć na rowerach, rolkach czy hulajnogach, a rozległe, dobrze utrzymane trawniki są idealnym miejscem na rodzinny piknik, a nawet koncert z dużą widownią. W parku jest instalacja Magdaleny Abakanowicz „Nierozpoznani", a mali i duzi mogą się wybrać do zlokalizowanego na Cytadeli Muzeum Uzbrojenia.

8. Szczecin: Arkonka. W sercu Lasu Arkońskiego znajduje się wśród zieleni kompleks basenowo-rekreacyjny Arkonka, nazywany również szczecińską Majorką. Na 7 ha są cztery baseny, a w nich gejzery. Jest tu także gigantyczna fontanna wyrzucająca wodę na 15 m. Hitem są trzy zjeżdżalnie i rwąca rzeka, którą można płynąć pod prąd. Na terenie Arkonki są także korty do tenisa i badmintona, boiska do siatkówki, sztuczna plaża, skatepark, plac zabaw i miejsca do grillowania.

MATERIAŁY UMP

UNIA METROPOLII POLSKICH
IM. PAWŁA ADAMOWICZA

Nowa Lwiarnia w zoo otwarta dla zwiedzających

To był wielki dzień w 159-letniej historii wrocławskiego zoo: 9 sierpnia lew ze swoją świtą zamieszkał w komfortowych warunkach i teraz będzie witał gości zoo nie tylko z neonu nad bramą. Jak wygląda nowa Lwiarnia i jak się czują w niej zwierzęta? Przeczytaj, a potem wybierz się do zoo i zobacz sam, na własne oczy.

Beata Turska

Na razie na wybiegu można podziwiać Wanję i Malkię, siostry przyrodnie, które niedawno przyjechały do nas z Francji, a pozowały do zdjęć z wprawą zawodowych modelek, stojąc i wylegując się na dachu pick-upa.

Samiec Togo, który dotarł do Wrocławia zaledwie przed tygodniem, spędził poranek w pomieszczeniu zimowym, ale gdy pojawili się zwiedzający, trochę się zdenerwował, więc udostępniono mu zaplecze.

Nowi mieszkańcy Lwiarni, dwie samice i samiec, poznali się na razie tylko przez kraty. – Jeszcze nie mogą być razem, bo ryczą na siebie i próbują się atakować. Muszą oswoić się ze swoją obecnością, poznać swój zapach – tłumaczy Paweł Sroka, kierownik Wydziału Zwierząt Drapieżnych.

17-letnia lwica Okavango nie dołączy do nowego stada, zostanie na swoim wybiegu przy tygrysach. – Ma tam swój ulubiony domek, swoje zabawki, więc nie chcemy jej stresować przeprowadzką, zwłaszcza że młodsze osobniki mogłyby ją poturbować – tłumaczy Paweł Sroka.

TOMASZ HOŁOD (2)

Lwice Wanja i Malkia w dniu otwarcia Lwiarni pozowały do zdjęć na dachu pick-upa

O niebo lepsze warunki

W starym pawilonie były tylko trzy ciasne boksy. Nową Lwiarnię od A do Z zbudowano na potrzeby hodowli lwów, a zastosowane tu rozwiązania są unikatowe w skali całego zoo. Dla Togo, Wanji i Malkii przygotowano wspólne pomieszczenie zimowe na plaże koła zwane wypoczywalnią, w którym są podgrzewane skały, konary i zabawki. Pomyślano także o wentylacji, możliwości zasłonięcia roletami okien w dachu i monitoringu. Zwiedzający będą mogli oglądać tam lwy przez cały rok przez duże panoramiczne szyby. Lwy mają do dyspozycji także duży, zielony wybieg z drzewami, skałami, górką i pick-upem.

A na zapleczu...

W części niedostępnej dla zwiedzających są cztery boksy, które dzięki systemowi przepustów można łączyć w dowolne konfiguracje. Każdy z nich ma dębową półkę, na której lew może się położyć. Zwierzęta będą tam przebywać wtedy, gdy trzeba je będzie oddzielić od pozostałych albo gdy będą miały ochotę schować się przed światem.

Każde z tych pomieszczeń ma własny „ogródek", czyli ogrodzony siatką przedwybieg, w którym w razie potrzeby będzie mógł wypoczywać na dworze lew, którego z jakiegoś powodu trzeba będzie oddzielić od innych członków stada. Posadzki w Lwiarni są wylane żywicą zmieszaną z piaskiem kwarcowym. Dzięki temu łatwo je myć, a lwom nie rozjeżdżają się na nich łapy.

Nowa Lwiarnia

Lwiarnia mieści się blisko bramy głównej i jest spora: cały obiekt – a więc kryte strzechą pawilony stylizowane na afrykańską wioskę i duży wybieg – ma 3,3 tys. mkw. Budowa zajęła prawie rok, kosztowała 11,5 mln zł i została sfinansowana z budżetu ogrodu zoologicznego.

Spotkaliście gniewosza? Zróbcie zdjęcie gadowi

ALEKSANDRA KOLANEK

Gniewosz (na zdj.) ma okrągłą źrenicę, a żmija zygzakowata – pionową

Na głowie ma plamę w kształcie serca, a wzdłuż ciała linie z plamek. Gniewosz plamisty występuje niemal w całej Europie. W Polsce grozi mu wyginięcie. Pomóż w badaniach nad tym wężem.

Mirosława Kuczkowska

Największa populacja gniewosza plamistego liczy 150 osobników, które bytują na terenie dawnej kopalni wapienia w gminie Gogolin. W 2023 r. utworzono tam rezerwat „Gogolińskie gniewosze". Nie można tam wchodzić.

Gniewosza wpisano do Polskiej Czerwonej Księgi jako gatunek zagrożony. Nie można go zabijać, co oczywiste, ani płoszyć. Można mu się jednak przyjrzeć i zrobić zdjęcie. A nawet trzeba, bo Towarzystwo Herpetologiczne Natrix tworzy mapę występowania węża. A do tego potrzebna jest dokumentacja. – Nie musi to być zdjęcie jakoś szczególnie dokładne. Doskonale znamy ten gatunek i rzadko mamy problem z jego identyfikacją – zapewnia Aleksandra Kolanek, doktorantka Uniwersytetu Wrocławskiego, prezeska TH Natrix.

Gniewosz plamisty najczęściej mylony jest ze żmiją zygzakowatą. Oba gady mają wzór na ciele, ale żmija ma zygzak, a gniewosz od 1 do 4 linii utworzonych z kropek. Badaczka zapewnia, że gniewosze gryzą, jeśli czują się zagrożone. Nie mają jadu. Gdy zobaczą człowieka, chowają się.

– Przeprowadzamy analizę danych przestrzennych występowania gniewosza. Już mamy wstępne wnioski – mówi Aleksandra Kolanek. – Zauważyliśmy, że występowanie gniewosza bezpośrednio związane jest z historią geologiczną Ziemi. Jego siedziska rozmieszczone są w pradolinach powstałych po zlodowaceniach. Głównie w południowej Polsce i wzdłuż dużych dolin rzecznych.

Dane o występowaniu gniewosza zostaną przekazane regionalnym dyrekcjom ochrony środowiska, które opiniują plany inwestycyjne, a te nie mogą powstać, jeśli na terenie jest siedlisko gatunku zagrożonego.

› Zdjęcie z lokalizacją (współrzędnymi geograficznymi), prześlijcie na adres: towarzystwo.natrix@gmail.com.

Seniorze, spotkaj się z rówieśnikami na Ciepłej

Grają w planszówki, śpiewają, tańczą, a nawet gotują razem. Wszystko pod okiem specjalistów podczas zajęć terapeutycznych. Jesień życia w Domu Pomocy Społecznej Na Ciepłej jest słoneczna.

Anna Aleksandrowicz

TOMASZ HOŁOD

W czwartek 8 sierpnia podopieczni Dziennego Domu Pomocy Na Ciepłej grali w planszówki (na zdj.), a potem śpiewali piosenki karaoke

Dzienny Dom Pomocy Na Ciepłej to miejsce, które prowadzi zajęcia i zapewnia opiekę dzienną dla seniorów. Jest w nim 60 miejsc dla osób w wieku emerytalnym i o zmniejszonej sprawności psychofizycznej. Aktualnie przychodzi tu 45 pań i 15 panów. Najstarsza osoba ma 94 lata, a najmłodsza – 60.

Centrum spotkań

Prowadzone są tu różne zajęcia terapeutyczne, takie jak: arteterapia, muzykoterapia, choreoterapia, zajęcia teatralne, odbywają się także warsztaty kulinarne. Dzienny Dom Pomocy organizuje też wycieczki i spotkania z ciekawymi ludźmi.

Na Ciepłej funkcjonuje także pierwsze w Polsce Centrum Spotkań dla osób w początkowej fazie choroby Alzheimera lub innych chorób otępiennych. Prowadzone są w nim terapia, psychoedukacja i rehabilitacja.

Centrum swoją działalność rozpoczęło w 2015 roku dzięki prof. Joannie Rymaszewskiej z Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Wtedy było prowadzone w ramach międzynarodowego projektu MeetingDem przez Zakład Psychiatrii Konsultacyjnej i Badań Neurobiologicznych Uniwersytetu Medycznego we współpracy z Urzędem Miejskim Wrocławia i Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Obecnie Centrum Spotkań jest częścią prowadzonego przez MOPS Dziennego Domu.

Centrum działa w oparciu o amsterdamski model wsparcia opiekunów i ich rodzin: w radzeniu sobie z niepełnosprawnością, rozwojem relacji z opiekunami, utrzymaniem równowagi emocjonalnej.

Zajęcia Centrum Spotkań prowadzone są trzy razy w tygodniu. Część zajęć jest wspólnych, a część przeznaczonych tylko dla osób z demencją.

Jak się zapisać?

Żeby zapisać się na zajęcia w DDP Na Ciepłej, trzeba być zameldowanym we Wrocławiu. Na pierwsze spotkanie, czyli diagnozę, należy umówić się z psychologiem **(tel. 71 799 30 40)**. Ten po przeprowadzeniu testów przydziela seniora do odpowiedniej grupy.

– W Centrum Spotkań aktualnie nie ma wolnych miejsc, więc psycholog wpisuje na listę rezerwową – informuje Anna Bytońska, rzeczniczka MOPS we Wrocławiu. – Oczekiwanie wynosi od kilku miesięcy do roku.

Zajęcia dla dzieci w MDK-u? Zapisy tylko 19 i 20.08

Twoje dziecko interesują eksperymenty? Może spróbuje ich w laboratorium małego chemika? Za kilka dni startuje II tura rekrutacji do Młodzieżowych Domów Kultury. Zostało 1000 miejsc.

Karina Gut

Po raz pierwszy we Wrocławiu nabór na zajęcia pozalekcyjne w Młodzieżowych Domach Kultury jest prowadzony całkowicie online. Na ok. 5600 przygotowanych miejsc wykorzystanych zostało w I turze blisko 4600. Wolne widać na stronie **rekrutacje.edu.wroclaw.pl** w menu bocznym.

Tylko dla młodzieży

– U nas zostało 477 wolnych miejsc – informuje Renata Doroba, wicedyrektor MDK im. Kopernika przy ul. Kołłątaja. – Po kilka na zajęcia plastyczne, taneczne, do młodzieżowego klubu filmowego.

Sprawdziliśmy, że do laboratorium młodego chemika zostało tylko 6 miejsc. Ale starsi uczniowie ciągle jeszcze mogą zapisać się do MDK przy ul. Kołłątaja np. na ceramikę i rzeźbę, gimnastykę artystyczną, naukę gry na gitarze. – W tym roku zaczynamy nowe zajęcia „Design", czyli zajęcia z elementami szycia. Mogą się na nie zapisać dzieci od 10. roku życia.

Angielski i robotyka

– U nas największym zainteresowaniem, jak co roku, cieszy się język angielski, robotyka i informatyka – wylicza Krzysztof Słupianek, wicedyrektor MDK Śródmieście przy ul. Dubois.

Zaloguj się na stronie

W tym roku po raz pierwszy zapisy do wrocławskich Młodzieżowych Domów Kultury prowadzone są w pełni elektronicznie. Rodzice mogą bez wychodzenia z domu zapisać dziecko na nowe zajęcia w wybranych placówkach. Niezbędne do tego jest posiadanie aktywnego profilu zaufanego.

W innym wypadku dokument należy złożyć osobiście w MDK-u. Rekrutacja uzupełniająca zacznie się 19.08 o godz. 12 i potrwa do 20.08 do godz. 15.

› **Pełna lista miejsc: rekrutacje.edu.wroclaw.pl**

MDK ŚRÓDMIEŚCIE

Zajęcia dla najmłodszych w MDK Śródmieście przy ulicy Dubois

Nadchodzą Wojny bogów na wrocławski Szczepin

W 10 przestrzeniach na Szczepinie zabrzmią fragmenty 10 książek wybranych przez tegorocznego kuratora Łukasza Orbitowskiego. Już 24 sierpnia usłyszymy je w wykonaniu aktorów podczas 13. edycji Europejskiej Nocy Literatury. Program wydarzenia będzie zaś oscylował wokół hasła „Wojny bogów".

Paulina Czarnota

Tegoroczny kurator ENL w ubiegłym roku wystąpił jako jeden z czytających prozę „Gabinetu osobliwości" Sylwii Chutnik. Teraz polski pisarz powraca do Wrocławia – zafascynowany religią i duchowością sprawia, że stają się one kluczem tegorocznego programu.

– Wybrałem książki, różniące się tematem, nastrojem, właściwie wszystkim. Łączy je zainteresowanie odmienną religijnością, tym życiem duchowym rozwijających się w opozycji do głównego nurtu wierzeń. Mam nadzieję, że będzie to owocna podróż. Cieszę się, że przypadła mi rola przewodnika po tym dziwnym, niebezpiecznym i pięknym świecie – mówi Łukasz Orbitowski.

Poszukiwanie sfery sacrum

Jak informuje Wrocławski Instytut Kultury, organizator wydarzenia, tegoroczne „Wojny bogów" przypominają o stale poszukiwanej przez człowieka sferze sacrum. Różnorodne twarze religijności i duchowości, przesądów, przekonań i wierzeń są hasłem-kluczem tegorocznego programu. A wszystko to w atmosferze wzajemnego szacunku i otwartości na inność, odrębność i wyjątkowość. Wrocław, wraz ze swym skwerem Wzajemnego Szacunku i wielokulturową przeszłością, jest doskonałym miejscem, by wspólnie przeżyć niezwykłe historie i otworzyć się na to, co na pozór niezrozumiałe za sprawą 10 lektur wybranych przez kuratora tegorocznej edycji Europejskiej Nocy Literatury.

Odkryj Szczepin

13. edycja Europejskiej Nocy Literatury odbędzie się na wrocławskim Szczepinie – pełnym zieleni osiedlu mieszkaniowym, gdzie wielka płyta przeplata się z architekturą historyczną i nowymi obiektami, które prężnie powstają w ostatnich latach. Przed ENL można wybrać się jeszcze na spacer po osiedlu, który organizowany jest wraz z partnerem Serce Szczepina:

- 16 sierpnia o godz. 17 dr Krzysztof Ziental zdradzi nam historie szczepińskich świątyń.

Letni wieczór na Szczepinie

Jak co roku fragmenty 10 książek przeczytają znani polscy aktorzy. Czytania odbędą się we wszystkich miejscach o tych samych porach: godz. 18, 18.30, 19, 19.30, 20, 20.30, 21, 21.30, 22, 22.30. Wstęp wolny. Zobaczcie program wydarzeń.

Skwer św. o. Damiana de Veuster.
„Narrenturm", Andrzej Sapkowski (Polska), Wydawnictwo superNOWA, 2016. **Czyta**: Andrzej Mastalerz.

DOLMED ul. Legnicka 40
(wejście od ul. Strzegomskiej).
„Heretycy", Leonardo Padura (Kuba), tłum. Dorota i Adam Elbanowscy, Oficyna Literacka Noir sur Blanc, 2022. **Czyta**: Artur Barciś.

Kościół pw. Chrystusa Króla, sala teatralna, ul. Młodych Techników 17.
„Księgi Jakubowe", Olga Tokarczuk (Polska), Wydawnictwo Literackie, 2014. **Czyta**: Janusz Zadura.

Akademia Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie Filia we Wrocławiu, ul. Braniborska 59 (wejście od ul. Braniborskiej).
„Czarownice. Niezwyciężona siła kobiet" (Szwajcaria), Mona Chollet, przekł. Sławomir Królak, Wydawnictwo Karakter, 2019. **Czyta**: Maria Peszek.

Szkoła Podstawowa nr 46 im. Polskich Olimpijczyków, ul. Ścinawska 21.
„Agáta" Denisa Fulmeková (Słowacja), tłum. Olga Stawińska, Książkowe Klimaty, 2022. Czyta: Helena Sujecka.

Silver Forum, ul. Strzegomska 2-4 (wejście: róg ulic Smoleckiej i Strzegomskiej).
„Kobiety z Vardø", Kiran Millwood Hargrave (Wielka Brytania), przekł. Jędrzej Polak, Znak Literanova, 2020. **Czyta:** Karolina Czarnecka.

Quorum Office Park – patio bud. D, ul. gen. W. Sikorskiego 26.
„Po Safonie", Selby Wynn Schwartz (Stany Zjednoczone), przekł. Kaja Gucio, Wydawnictwo Czarne, 2024. **Czyta:** Marta Ścisłowicz.

Agencja Mienia Wojskowego, ul. Poznańska 58 (hala).
„Wojna biedaków", Éric Vuillard (Francja), przekł. Katarzyna Marczewska, Wydawnictwo Literackie, 2023. **Czyta:** Cezary Studniak.

Agencja Mienia Wojskowego, ul. Poznańska 58 (plener).
„Golem", Gustav Meyrink (Austria). Wolne Lektury/Fundacja Nowoczesna Polska. Tekst opracowany na podstawie: Gustav Meyrink, „Golem", tłum. Antoni Lange, skł. gł. F. Hoesick, Warszawa 1919. **Czyta:** Dawid Dziarkowski.

Biurowiec INFINITY, ul. Legnicka 16.
„Sydonia. Słowo się rzekło", Elżbieta Cherezińska (Polska), Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2023. **Czyta:** Ewa Skibińska.

Szczegóły na nocliteratury.pl

Więcej informacji na stronach internetowych ENL i Wrocławskiego Instytutu Kultury, a także na Facebooku oraz Instagramie. Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

WOJCIECH CHRUBASIK

Łukasz Orbitowski, kurator tegorocznej Europejskiej Nocy Literatury, a w tle bloki na Szczepinie

Posłuchaj bluesa na plaży lub statku

Piąta już edycja sierpniowego Vertigo Summer Blues Festival to 11 koncertów w wielu miejskich lokalizacjach. Zarówno w Vertigo Jazz Club&Restaurant przy Oławskiej 13, na statku „Wratislavia", jak i w bezpłatnych lokalizacjach – Marinie Kleczków, Przystanku Rondo czy Wyspie Daliowej.

Magdalena Talik

KAMIL MAJDAŃSKI

Wrocławska grupa The Tricky Things powstała w 2021 r. z inicjatywy aktorki i wokalistki Pauliny Jeżewskiej

Zobaczcie, gdzie można wybrać się na koncert, jakie gwiazdy zagrają i gdzie kupimy bilety, a gdzie wybierzemy się bezpłatnie.

19 sierpnia, godz. 20, Marina Kleczków, ul. Pasterska 2B, wydarzenie bezpłatne. Zagrają najlepsi wrocławscy bluesmani Stagracz Blues Band.

20 sierpnia, godz. 18, godz. 20, Statek Wratislavia – restauracja „Z NURTEM" – bulwar X. Dunikowskiego, bilety 79 zł.

Bluesowy rejs. Całość poprowadzą muzycy z J.J. Trio, a zaprosili wyjątkowego gościa – Carlosa Johnsona, bluesmana prosto z Chicago. Wydarzenie dla osób pełnoletnich.

21 sierpnia, godz. 20, Vertigo Jazz Club & Restaurant, ul. Oławska 13, bilety 99 zł.

Old Breakout to reaktywacja legendy – muzyczna inicjatywa członków oryginalnego składu BREAKOUT – założonej przez Tadeusza Nalepę, legendy polskiej sceny blues-rockowej z lat 70.

22 sierpnia, godz. 20, Hotel Monopol Wrocław, ul. Heleny Modrzejewskiej 2, bilety 50 zł. The Tricky Things przełamuje schematyczne podejście do bluesa. Zespół czerpie inspiracje z różnych gatunków muzycznych, proponując porywające riffy gitarowe, awangardowe solówki na harmonijce czy afro-kubańskie partie rozbudowanej sekcji rytmicznej.

22 sierpnia, godz. 20, Vertigo Jazz Club & Restaurant, ul. Oławska 13, bilety 89 zł. W roli głównej HooDoo Band, a na ich zaproszenie pojawi się Carlos Johnson, bluesman z Chicago. Lokal po godz. 19 przeznaczony jest dla osób powyżej 18 r.ż.

23 sierpnia, godz. 20, Vertigo Jazz Club & Restaurant, ul. Oławska 13, bilety 40 zł. Koncert legendy wrocławskiej sceny bluesowej i rock&rollowej – Jacka Barana, który tego wieczoru poprowadzi zespół Blues Connection. Będzie potężna dawka żywiołowych dźwięków!

24 sierpnia, godz. 17, bulwar X. Dunikowskiego (podczas Gastro Miasto), wydarzenie bezpłatne. Wystąpi George Dyer z zespołem.

Więcej na wro.news/blues-festiwal-2024

Spektakle teatru Po Kolei na dworcu PKP

Scena Letnia Teatru Po Kolei to seria spektakli na pograniczu performansu, muzyki i sztuk plastycznych, realizowanych na podstawie autorskich sztuk teatralnych Tomasza Mana. Monodramy można zobaczyć w zabytkowej sali sesyjnej dworca PKP Wrocław Gł.

PAULINA CZARNOTA

Na zdj. Kamila Baar w spektaklu „MIŁOŚCI". Bilety na biletyna.pl

Paulina Czarnota

Sztuki teatralne w reżyserii Tomasza Mana są próbą przełożenia tradycyjnej formy teatru radiowego, zwanego teatrem wyobraźni, na żywy plan. Dźwięk jest realizowany na scenie przez aktorów i muzyków za pomocą instalacji muzycznych i dźwiękowych przygotowanych przez Pawła Romańczuka, twórcy Małych instrumentów.

W pierwszym monodramie „MIŁOŚCI" wystąpiła aktorka Kamilla Baar (8-9.08). Kolejny spektakl „NIECZYSTOŚĆ" zaplanowano na 18.08 (nd.), 19.08 (pon.), g. 17.30. Występuje: Zdzisław Wardejn. Przedstawi historię mężczyzny, który po wyjściu z więzienia na wolność stara się wytłumaczyć, co spowodowało, że popełnił przestępstwo. Natomiast 23.08 (pt.) i 24.08 (sob.) o g. 17.30 spektakl „BŁĘKITNE OCZY PEŁNE MIŁOŚCI", występuje: Andrzej Chyra. Historia opowiada o ojcu, który ucieka z bombardowanego miasta ze swoją córką. Musi dotrzeć do ukochanej żony, która czeka na niego na granicy. Jednak w chaosie panującym na dworcu córeczka znika w tłumie uciekających ludzi.

Przed spektaklami, o godz. 17.30-18 odbędzie się specjalne oprowadzanie po wystawie Olbrzymki w galerii BWA Wrocław Główny.

Gra miejska Dziennik Maksa Berga

Wyobraźcie sobie, że najsłynniejszy wrocławski architekt Max Berg, projektant Hali Stulecia, zostawia po sobie zaszyfrowany dziennik i tajemniczą skrzynkę. A wszystko po to, by odnaleźć swego następcę w XXI wieku i poddać go próbie. Drużyny śmiałków otrzymują więc na starcie gry stylizowany dziennik, który skrywa 7 zadań. Masz ochotę zabawić się w odkrywcę? Weź udział w grze miejskiej 17 sierpnia na Pergoli przy Hali Stulecia (start o godz. 12). Zostanie zorganizowanych maks. 8 drużyn liczących po 6 osób. Drużyny można zgłaszać mejlowo na info@wrocmania.pl. W przypadku indywidualnych chętnych, organizator zastrzega sobie prawo do przyłączenia ich do losowych drużyn. Wydarzenie bezpłatne.

Koncert w bazylice św. Elżbiety

Już w czwartek 15 sierpnia bezpłatny koncert w bazylice św. Elżbiety z cyklu „WROCŁAWianie ŚPIEWAją". Okazją jest 30. rocznica śmierci gen. Stanisława Maczka, a w programie wieczoru, który rozpocznie się o godz. 19, są pieśni patriotyczne i improwizacje organowe. Wystąpią organista prof. Piotr Rojek, Chór Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu i Orkiestra Reprezentacyjna Wojsk Lądowych we Wrocławiu.

Julia Żugaj zagra z Panthers Wrocław

Jedna z najpopularniejszych polskich influencerek – Julia Żugaj – wesprze futbolistów Panthers Wrocław w ostatnim spotkaniu domowym w sezonie. Piosenkarka, którą w mediach społecznościowych śledzi blisko 6 milionów obserwujących, zagra koncert w przerwie meczu wrocławskich „Panter" 18 sierpnia na Stadionie Olimpijskim. Bilety można kupić w serwisie Ticketmaster.pl. Start meczu o godz. 13. Spotkanie można też obejrzeć na żywo w telewizji w kanale Polsat Sport 3, Polsat Box Go oraz na ELF Gamepass.

J&J dookoła Polski. Poznają kraj na dwóch kółkach

Plan: 3333 km. Na razie przejechali 564 km. Dwaj wrocławianie w średnim wieku Jarosław Korniewski i Jacek B. Myszkowski postanowili zrobić sobie Tour de Pologne i objechać na rowerach cały kraj. Obaj są bardzo zajęci, ale to nie jest przeszkodą – robią to bowiem na raty, głównie w weekendy (również te długie).

Beata Turska

Na pomysł, by objechać Polskę dookoła, wpadł Jarosław Korniewski. – Plan, żeby objechać Polskę na rowerze, chodził mi po głowie od dawna, bo dużo jeżdżę, ale wiadomo, jak to jest: nigdy nie ma czasu na takie długie wyprawy. Dzięki pomysłowi, żeby zrobić to etapami, wszystko stało się bardziej realne, ale znów: nie bardzo było kiedy. Jesienią zeszłego roku powiedziałem sobie w końcu „Lata lecą, więc trzeba się za to zabrać, bo skończy się na gadaniu". Zaproponowałem udział Jackowi, a on zgodził się natychmiast i bez wahania.

Nawet w Szczebrzeszynie

Jarosław Korniewski, kierownik działu zakupów w hurtowni metalowej, i Jacek B. Myszkowski, przewodnik, wystartowali 13.04.2024 o godz. 9.15. Kiedy skończą swoją kilkunastoetapową wyprawę? To się okaże, nie zaznaczyli w kalendarzu żadnej konkretnej daty.

Etap 1.: Wrocław – Głogów (141 km). Wyruszyli z Maślic w towarzystwie znajomych rowerzystów, którzy ich kawałek odprowadzili, przenocowali u znajomego w Lubinie, a nazajutrz, po pokonaniu pozostałego fragmentu trasy, zapakowali rowery do pociągu i wrócili do domu.

Etap 2.: Głogów – Kostrzyn nad Odrą (ponad 233 km). Wystartowali w Głogowie, bo chcą, żeby kolejny etap zaczynał się tam, gdzie skończył się poprzedni. Jarek i Jacek nie trzymają się tej zasady do bólu: tak się złożyło, że jeszcze w kwietniu, tuż po etapie 1., pokonali... etap 8., w województwie lubelskim. Odwiedzili Szczebrzeszyn, ten sam, w którym chrząszcz brzmi w trzcinie. W trakcie trzydniowej wyprawy przejechali 190 km na trasie Zwierzyniec – Szczebrzeszyn.

Kolejny etap: Świnoujście

We wrześniu chcą jeszcze przejechać Odrzańską Trasą Rowerową Blue Velo z Kostrzyna nad Odrą do Świnoujścia i w ten sposób „zamknąć" zachodnią część Polski. Jeśli się uda, będą mieli na liczniku ok. 850 km, a za sobą etap 3. – W tym roku to będzie już wszystko, ale w przyszłym wybieramy się nad morze. To będzie etap 4.: Świnoujście – Elbląg. Przejazd zajmie nam nie dwa albo trzy dni, ale 7, a może nawet 8 – mówi Myszkowski.

Żeby odpocząć, trzeba się trochę zmęczyć

Dlaczego pokonują w weekendy długie dystanse, zamiast siedzieć na kanapie i zmieniać kanały w TV? – Obaj uwielbiamy jazdę na rowerze i choć wracamy fizycznie zmęczeni, odpoczywamy przy tym, bo to dla nas wielka frajda – mówi.

– Przy okazji poznajemy fantastyczne miejsca, np. dworzec w Kostrzynie nad Odrą z krzyżującymi się, dwupoziomymi torami, pięknie odrestaurowany rynek w Bytomiu Odrzańskim z rzeźbą Kota w Butach prowadzącego podchmielonego jegomościa czy niesamowitą trasę rowerową wiodącą przez dawny most kolejowy łączący Stany z Bobrownikami. Wydawało mi się, że jako przewodnik trochę wiem o Polsce, ale ciągle odkrywamy coś nowego. Ludzie, których spotykamy, podpowiadają, co koniecznie trzeba zobaczyć, gdzie zjeść, dokąd się wybrać.

– Z etapu na etap podoba nam się coraz bardziej – dodaje Jarek. – To nie tylko pokonywanie kilometrów. Zatrzymujemy się, rozglądamy. A raz nocowaliśmy w mieście, o którym nigdy wcześniej nie słyszałem!

Można im kibicować

Jarek, pomysłodawca wyprawy, odpowiada za logistykę, czyli rezerwację noclegów, bilety na pociąg, którym dojadą na start, a potem wrócą, nawigację, a Jacek za znalezienie wszelkich ciekawostek na temat wspólnie przygotowywanej trasy i relacje w social mediach. Zamieszcza je na swoim profilu na Facebooku. Nie wszystko da się tam opisać, bo na przykład, jak opowiedzieć o spotkaniu z kolegą, z którym kiedyś się pracowało w kopalni i zapachu ściółki w lesie? Albo o mielonych pani Danusi („W życiu takich nie jadłem" – mówi Jacek) i muzyce z gramofonu w restauracji, gdzie przyjęto ich z otwartymi rękami, choć przyszli 10 minut przed zamknięciem? – To takie wspomnienia, które z człowiekiem zostają – zapewnia Jacek.

Gdziekolwiek są, sławią osiedle i miasto, na którym mieszkają, bo mają koszulki z napisem Aktywne Maślice, a za nimi furkocze przymocowana do sakw przy rowerze Jacka flaga z herbem Wrocławia (Jarek ma polską).

– To nasz sposób na promocję miasta – mówi Jacek. – Jest co robić, bo flagę na razie rozpoznała tylko jedna osoba: dziewczyna z Zielonej Góry, i to tylko dlatego, że studiowała w naszym mieście.

› Relacje z etapów wyprawy: wro.news/j&j-dookola-polski

Jarosław Korniewski (pomysłodawca) i Jacek B. Myszkowski (pełen entuzjazmu uczestnik i kronikarz) – oni postanowili zrobić sobie własne Tour de Pologne

ARCHIWUM PRYWATNE

Kolarze 81. TdP wyruszyli z Wrocławia

Pierwszy etap Tour de Pologne – z Wrocławia do Karpacza – wygrał Belg Thibau Nys. Rafał Majka był dziewiąty. W niedzielę meta w Krakowie.

Błażej Organisty

OLEKSANDR POLIAKOVSKY

Start honorowy kolarzy 81. Tour de Pologne nastąpił 12.08 sprzed Iglicy koło Hali Stulecia we Wrocławiu

Pierwszy wyścig Tour de Pologne zorganizowano w 1928 roku. Po 96 latach i 80 odsłonach miejscem startu był Wrocław. – Marzyłem o tym i bardzo długo o to zabiegałem – powiedział Czesław Lang, dyrektor imprezy, na kilka dni przed początkiem 81. TdP.

Piknik i prezentacja

Wstępem był piknik rowerowy i prezentacja drużyn przed Iglicą w niedzielę 11.08. Peleton wyruszył sprzed Hali Stulecia w poniedziałek. Przejechał nieśpiesznie 13 km w kierunku Bielan Wrocławskich. Przy granicy zaczęli się ścigać. Jako pierwsi odłączyli się Szymon Sajnok, Norbert Banaszek, Michał Paluta oraz Holender Jan Maas.

Premia lotna dla Sajnoka, górska na Przełęczy Tąpadła dla Paluty. Kolejne dwie też dla uciekinierów: Banaszka i Sajnoka. Kosztowało ich do dużo sił, więc zwolnili i dali się dogonić. Z przodu zostali Paluta i Maas, ale ich przewaga topniała. Paluta zdołał zgarnąć premię w Kowarach.

Peleton dopadł ich 10 km przed metą. Ostatnią premię wygrał Holender Pepijn Reinderink. Walka o zwycięstwo etapowe rozegrała się pomiędzy Wilco Keldermanem z Holandii i Thibau Nysem z Belgii. Belg, dwukrotny mistrz olimpijski z Paryża i zwycięzca TdP 2020, wyprzedził Holendra na ostatnich metrach podjazdu pod Orlinek w Karpaczu. Jako trzeci metę przejechał Brytyjczyk Lukas Nerurkar. Najszybszy z Polaków był Rafał Majka, który zajął 9. miejsce.

Mocny skład

– Etap w miarę ciężki, brakowało mi trochę podjazdów. Dzisiaj za szybko się podpaliłem, mogłem trochę na początku zwolnić. Mam już 34 lata, cieszę się kolarstwem i tym, że nadal jestem w czołówce. Mamy bardzo mocny skład. Do końca wyścigu ma być gaz i fajna zabawa – skomentował Rafał Majka.

Druga część – z Mysłakowic do Karpacza – to jazda na czas na dystansie 15,4 km. W środę etap trzeci – ostatni w całości na Dolnym Śląsku – z Wałbrzycha do Dusznik-Zdroju. W kolejnych dniach: do Prudnika, Katowic i Bukowiny Tatrzańskiej. Meta 18.08 w Krakowie. Transmisje w TVP Sport i TVP 1.

Tydzień w skrócie

Żużlowcy **Betardu Sparty** pokonali faworyzowaną ekipę Orlen Oil Motor Lublin 49:41 w ostatnim meczu rundy zasadniczej PGE Ekstraligi. Wrocławian do wygranej poprowadziło trio Bartłomiej Kowalski (14 pkt) – Artiom Łaguta (13) i Maciej Janowski (12). Dziewięć oczek przywiózł najskuteczniejszy w drużynie z Lublina Fredrik Lindgren. Wiemy już, kto będzie rywalem Sparty w ćwierćfinale PGE Ekstraligi. To ZOOLeszcz GKM Grudziądz. Pierwszy mecz rozegra się na Stadionie Olimpijskim w piątek 23 sierpnia o godz. 20.15. Rewanż – 1 września w Grudziądzu o 19.15.

Szóstą porażkę ponieśli futboliści **Panthers** w rozgrywkach European League of Football. Wrocławianie przegrali na wyjeździe z Berlin Thunder, minimalnie, 34:36. Na swoim koncie mają także cztery zwycięstwa. Kolejny mecz – przedostatni w sezonie ligi europejskiej oraz ostatni na Stadionie Olimpijskim – Panthers Wrocław rozegrają 18 sierpnia, gdy podejmą na własnym terenie ekipę Frankfurt Galaxy.

Na Tarczyński Arenie będzie gorąco

W czwartek o godz. 20.30 ekipę Śląska Wrocław czeka ważny bój w eliminacjach Ligi Konferencji UEFA. Przed zespołem Jacka Magiery trudne zadanie, bo na teren wicemistrzów Polski przyjedzie czwarta drużyna ligi szwajcarskiej – FC St. Gallen.

ADRIANA FICEK/SLASKWROCLAW.PL

Trójkolorowi potrzebują wsparcia trybun, aby zrealizować swój cel

Redakcja

Pierwszy mecz nie potoczył się po myśli piłkarzy ze stolicy Dolnego Śląska. Pomimo licznych okazji, piłka nie chciała wpadać do bramki rywali, a znakomicie spisywał się golkiper przeciwników. Wrocławianie po przegranej 0:2 nie spuścili jednak głów i wierzą w awans. – Zagramy o pełną pulę i chcemy awansować. To nasz cel. Szykujemy się do tego spotkania na sto procent. Zamierzamy grać dalej. Doceniamy przeciwnika, ale będziemy o ten awans walczyć. Bardzo liczymy też na wsparcie kibiców – mówi trener WKS-u Jacek Magiera.

Mecz poprzedniej rundy eliminacyjnej Ligi Konferencji pokazał, że z wrocławskimi kibicami wszystko jest możliwe. Zawodnicy Śląska przy wsparciu ponad 20 tys. fanów z nawiązką odrobili straty z Rygi i po znakomitym widowisku zwyciężyli 3:1, awansując do kolejnej fazy.

Piłkarzy dodatkowo podrażniło niedzielne spotkanie w Łodzi. Wrocławianie prowadzili grę, a w końcówce spotkania – zdaniem większości obserwatorów – powinni otrzymać rzut karny. Ostatecznie padł remis 0:0, a taki scenariusz meczu sprawił, że w zespole panuje jeszcze większy głód zwycięstwa.

Bilety do nabycia na **slaskwroclaw.pl**. Wejściówki można kupić też w kasach przy ul. Oporowskiej 62 (czynne w godz. 10-17) i w Centrum Kibiców Śląska Wrocław przy ul. Piłsudskiego 44 (w godz. 10-20).

WYDARZENIA SPORTOWE

futbol amerykański

European League of Football, 18.08, godz. 13, Stadion Olimpijski
Panthers Wrocław – Frankfurt Galaxy
(Polsat Sport3)

piłka nożna

III runda el. Ligi Konferencji (rewanż), 15.08, 20.30, Tarczyński Arena
Śląsk Wrocław - FC Sankt Gallen
(Polsat Sport1)

PKO BP Ekstraklasa (5. kolejka), 18.08, 14.45, Tarczyński Arena
Śląsk Wrocław – Korona Kielce
(Canal+ Sport3)

MATERIAŁY ORGANIZATORA

Zobacz do 18.08 wystawę maskotek olimpijskich

Pamiętacie, że oficjalną maskotką tegorocznych Letnich Igrzysk Olimpijskich w Paryżu jest frygijka, czyli stożkowata czerwona czapka męska bez daszka, noszona przez zrewoltowany lud podczas Wielkiej Rewolucji Francuskiej? Maskotki towarzyszyły zmaganiom olimpijskim od lat. Jakie postaci przybierały, możecie zobaczyć oglądając kolekcję maskotek igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata i innych imprez sportowych Krzysztofa Kowackiego, piłkarza ręcznego Śląska Wrocław w latach 1975–82. Pomysłodawcą wystawy jest dr Szymon Beniuk z Uniwersytetu Wrocławskiego, autor towarzyszących jej tekstów. Wystawa „Maskotki olimpijskie i sportowe" dostępna do 18.08 w cenie biletu na wystawę główną (norm. 20 zł, ulg. 15 zł), Centrum Historii Zajezdnia ul. Grabiszyńska 184.

MATERIAŁY ORGANIZATORA

Lura, następczyni Cesarii Evory daje koncert 22.09

Ethno Jazz Festival zaprasza do Wrocławia na koncert Lury – gwiazdy pochodzącej z Wysp Zielonego Przylądka. Lura to połączenie Portugalii z Wyspami Zielonego Przylądka, wpływami Afryki. Polska poznała ją dzięki audycjom Marcina Kydryńskiego, który jako pierwszy przedstawił ją i jej piosenki polskim słuchaczom. Teraz jest dobra okazja, by po przerwie zobaczyć ją ponownie na żywo, bo nagrała nowy materiał. Na nim do grona jej poprzednich muzycznych współpracowników, takich jak Tito Paris, Bonga czy Paulo Flores dołączyła Angelique Kidjo. Artystka zaraża publiczność na całym świecie bogactwem brzmień, mocą muzycznych doświadczeń, urokiem i głosem. Wystąpi 22.09 w Synagodze pod Białym Bocianem, ul. Włodkowica 5a. Bilety od 106,50 zł na **ebilet.pl**.

KRZYŻÓWKA NUMERU 193

1. Tańczące, zamienione w kamienie na podwórku Instytutu Kulturoznawstwa.
2. Jeden z placów we Wrocławiu i rodzaj skrzyżowania.
3. Element architektoniczny wystający poza lico budynku, powyżej parteru, najczęściej powiększa powierzchnie wnętrza.
4. Malowidło wykonane na mokrym tynku.
5. Obok gryfa i lwa na jednej z renesansowych kamieniczek na Rynku.
6. Obok głów zdobią fasadę Renomy.
7. Styl w architekturze naśladujący minione epoki.
8. Dekoracja ścian lub sufitów często wykonana z gipsu.
9. Ceramiczna, ozdobna część pieca.
10. Nowszy budynek wciśnięty pomiędzy dwa stare domy.
11. Rzymska bogini, której rzeźba znajduje się na fasadzie budynku Herbapolu.
12. Styl architektoniczny, w którym zbudowana została kamienica u zbiegu ulic Prusa i Świętokrzyskiej.
13. Ulica, która wielokrotnie stawała się planem filmowym.
14. Kraj, do którego dziedzictwa nawiązują płaskorzeźby na modernistycznym budynku banku w Rynku.
15. Popularna nazwa Pałacu Schaffgotschów przy ul. Kościuszki.

Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki SMS-em pod numer **664 072 606**. Koszt jednego SMS-a wg taryfy operatora.

W treści należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to **193.HASŁO** (słowo HASŁO należy zastąpić rozwiązaniem krzyżówki). Na odpowiedzi czekamy do **21 sierpnia 2024 r.** do **godz. 20.** Trzech zwycięzców wyłonimy zgodnie z regulaminem spośród autorów prawidłowych odpowiedzi do **28 sierpnia 2024 r.** Skontaktujemy się z nimi w ciągu trzech dni roboczych z nru telefonu **71 776 71 00**. **UWAGA!** Według regulaminu nagrodę można wygrać raz na 12 miesięcy. W tym wydaniu do zdobycia: bluza z herbem Wrocławia, workoplecak i bidon. Zwycięzcami w nr. 191 (hasło: Lato na osiedlu) zostały panie: Gabriela (bluza), Aneta (workoplecak) i Kamila (bidon). Gratulujemy!

Regulamin i RODO www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs

Następny numer biuletynu wroclaw.pl już od 21.08.2024

Pełne archiwum w internecie na www.wroclaw.pl/biuletyn

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**
Straż Miejska: **986**
Centrum Powiadamiania Ratunkowego WOPR (nr ratunkowy nad wodą): **601 100 100**
Centrum Zarządzania Kryzysowego: **71 770 22 22**

Telefony awaryjne

(bezpłatne, czynne całą dobę)
Pogotowie energetyczne: **991**
Pogotowie gazowe: **992**
Pogotowie ciepłownicze: **993**
Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**

Ważne telefony

Infolinia Urzędu Miejskiego Wrocławia: **71 777 77 77** (pn.-pt. 8.00-18.00)
Zgłoś awarię do ZDiUM: **71 376 00 22 , 19501** (całodobowo)
Centrum Obsługi Klienta MPWiK: **71 34 09 655** (pn.-pt. 8.00-15.00, śr. 8.00-17.00)
Biuro Obsługi Pasażera MPK: **71 30 85 030** (pn.-pt. 7.00-21.00)
Miejskie Biuro Rzeczy Znalezionych: **71 376 08 96** (pn.-pt. 8.00-14.00, śr. 8.30-16.00)
Miejski Rzecznik Konsumentów: **71 777 79 02** (pn.-pt. 7.45-15.45)
Taxi Senior: **794 123 124**
Zgłoś dym ze spalania odpadów: **986** (całodobowo) lub **71 310 06 46** (pn.-pt. 7.00-14.00)
Zgłoś chore lub ranne dzikie zwierzę: **71 770 22 22** (całodobowo) lub **71 799 67 00** (pn.-pt. 7.45-15.45)
Zgłoś bezpańskiego psa lub kota: **986** (całodobowo) lub **71 362 56 74** (pn., śr., czw., pt 9.00-16.30, wt. 9.00-18.30, sb., nd. 9.00-15.00)
Wsparcie osób z niepełnosprawnościami: **71 777 89 61** (Biuro Wrocław Bez Barier, pn.-pt. 7.45-15.45)
Telefon Zaufania MOPS: **512 198 939**
Punkt Informacyjno-Kontaktowy Anonimowych Alkoholików: **71 321 21 24, 801 033 242**

WROMIGRANT
Punkt informacji dla migrantów i uchodźców (WCRS): **71 772 49 50, 538 579 555** (pn.-pt. 9.00-17.00)
Przejście Dialogu, ul. Świdnicka 19
(konsultacje osobiste pn.-sb. 12.00-16.00)

Napisz do nas!

REDAKCJA
pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
Anna Aleksandrowicz

Redaktor wydania
Paulina Czarnota

DRUK
AGORA
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa

WYDAWCA
Gmina Wrocław